Poznajmy sport radziecki – str. 3

I Liga

Polonia W. — Cracovia 2:1 (2:0)
Gwardia Wisła — Ruch 1:1 (1:0)
AKS — Warta 3:2 (2:1)
Polonia B. — ŁKS 2:1 (2:1)
Lechia — Legia 0:3 (0:1)
Kolejarz — Szombierki 8:0 (4:0)

SPORT i WCZASY
CZYTELNIK
ROK III NR 85 (219) PONIEDZIAŁEK 24 PAŹDZIERNIKA 1949 CENA 15 ZŁ

Smoczyk żużlowym mistrzem Polski przed Zenderowskim i Paluchem

Zatopek kończy sezon rekordem świata

Gwardia-Wisła mistrzem Polski



Drużyna Gwardii - Wisły z Krakowa, która zdobyła już definitywnie tytuł tegorocznego mistrza Polski w piłkarstwie. Fot. Węglowski

Górnik Radlin obok Garbarni w I Lidze

WCZORAJSZA niedziela przyniosła w obu ligach piłkarskich decydujące rozstrzygnięcia. Mistrzostwo Polski w ekstraklasie na rok 1949 zdobyła Gwardia Wisła. W niedzielę zremisowała ona u siebie z Ruchem, podczas gdy równocześnie jej główna rywalka — Ogniwo Cracovia, przegrała w Warszawie z Polonią 1:2. Gwardia Wisła ma więc 3 pkt. przewagi nad następnymi z kolei drużynami, które mają po 2 pkt., a to — Kolejarzem, Polonią warszawską i Cracovią.

Do końca mistrzostw pozostało drużynom jeszcze po jednym spotkaniu. Nie jest więc rozstrzygnięte, kto będzie wicemistrzem.

Na dole tabeli, jeżeli chodzi o drugą drużynę do spadku, to Polonia bytomska, mimo zwycięstwa nad ŁKS jest w gorszej sytuacji od Ruchu. Hajduczanie mają jeszcze u siebie mecz z Kolejarzem, a Polonia z Lechią w Bytomiu. Ruch musiałby zatem przegrać, a Polonia wygrać gdzieś 7:0, aby odrobić nie tylko punkty ale i stosunek bramkowy.

W II Lidze, w grupie południowej, zwycięzcą wyszedł Górnik z Radlina, który w ostatnim meczu z Polonią w Przemyślu wygrał 4:0. Na nic zatem nie zdało się zwycięstwo Tarnovii ze Skrą. Górnik ma 2 pkt. przewagi. Tarnovia będzie zatem musiała jeszcze w przyszłym roku walczyć w II Lidze, trzeba jednak przyznać, że wszystkie pozostałe zespoły tej Ligi przewyższa ona wyraźnie. Z grupy tej wędrują do klasy A w okręgach: Gwardia Kielce, mimo niedzielnego zwycięstwa w Świdnicy i Stal Wrocław. Utrzymanie się Polonii Przemyśl w II Lidze, nastąpiło dzięki wysokiemu zwycięstwu Naprzodu z Lipin we Wrocławiu ze Stalą.

W grupie północnej, jak wiadomo, mistrzostwo zdobyła Garbarnia. Spadają: Ognisko Siedlce i PTC Pabianice. Rozgrywki II Ligi poza, zaległym meczem Gwardia Szczecin — Pomorzanin, są ukończone. Mecz ten nie ma już większego wpływu na całość rozgrywek.

6 listopada odbędzie się pierwszy mecz zwycięzców obu grup Górnik — Garbarnia w Radlinie o ostateczny tytuł mistrza II Ligi. Rewanż rozegrany zostanie w dniu 13 listopada w Krakowie.

Do II Ligi wchodzą: Stal Sosnowiec, Kolejarz Przemyśl, Włókniarz Częstochowa i Kolejarz Bydgoszcz.

W dniu 6 listopada odbędzie się ostatnia runda rozgrywek I Ligi.

Tabela tej ligi po niedzielnych walkach przedstawia się następująco:

Gwardia Wisła	21	(1)	30	[illegible]
Kolejarz Poznań	21	((4)	27	[illegible]
Polonia Warszawa	21	(3)	27	42:27
Ogniwo Cracovia	21	(2)	27	39:29
AKS Chorzów	21	(6)	22	37:41
ŁKS Włókniarz	21	(5)	20	47:47
Warta	21	(7)	19	35:35
Górnik Bytom	21	(8)	19	34:49
Legia Warszawa	21	(10)	18	34:48
Ruch Chorzów	21	(9)	17	40:48
Polonia Bytom	21	(11)	15	29:43
Lechia Gdańsk	21	(12)	11	26:59

Ostatni akord sezonu lekkoatletycznego

29.21.2 min. na 10 km

OSTRAWA (telefonem od własnego korespondenta). **Emil Zatopek** podjął w sobotę próbę zaatakowania rekordu światowego na **10.000 m**, który przed dwoma miesiącami utracił wskutek znakomitego wyniku **Fina Viljo Heino**, poprzedniego przed Zatopkiem rekordzisty. **Próba w pełni się udała**, chociaż Czechosłowak na bieżni witkowickiej **nie miał zapowiedzianej konkurencji**, Francuzs Mimouna O'Kachy i Węgra Szilagy'ego. Zatopek zdany był na własne siły. Ze startu ruszył jak maszyna, przez cały czas biegł świetnie, widać było po nim, że był do osiągnięcia światowego czasu doskonale i mądrze przygotowany. Miał też dobrze rozplanowaną taktykę biegu, tak **że na mecie 10-kilometrowego dystansu znalazł się w czasie o równe 6 sekund lepszym niż wynosi rekord Viljo Heino.** Nie bez znaczenia był też przy tym entuzjastyczny doping 20 tysięcy widzów.

Na 1000 m miał Zatopek czas **2.55 min., na 2000 m — 5.50.9 min., 3000 m — 8.45.0 min., 4000 m — 11.41 min., 5000 m — 14.38.0 min., 6000 m — 17.36 min., 7000 m — 20.33.5 min., 8000 m — 23.33 min., 10.000 m — 29.21.2 min., co jest nowym rekordem świata.**

Poprzedni rekord Viljo Heino wynosił **29.27.2 min.** Krajowi konkurenci Zatopka byli oczywiście od niego dużo słabsi, niemniej jednak uzyskali oni wyniki stosunkowo niezłe: Klominek (Witkowice) 32.27.2 min., Nowak (Sparta Praga) 32.28.8 i Samek 32.35.8 min.

Zatopkowi zgotowała publiczność gorącą owację.

Dla orientacji podajemy międzyczasy **Viljo Heino** w jego rekordowym biegu: **1000 m — 2.53.2 min., 2000 m — 5.47 min., 3000 m — 8.47.8 min., 4000 m — 11.44.0 min., 5000 m — 14.44.0 min., 6000 m — 17.43.8 min., 7000 m — 20.40.2 min., 8000 m — 23.39.9 min., 9000 m — 26.37.6 min., 10.000 m — 29.27.2 min.**

Historia rekordu świata na 10.000 m:

34.28.8	Touquet — Francja	1897
34.25.8	Aubry — Francja	1899
34.25.0	Ragueneau — Francja	1899
[illegible]	[illegible]	1903
[illegible]	[illegible]	1904
[illegible]	[illegible]	1904
[illegible]	[illegible]	1904
31.02.4	Skrubb — Anglia	1904
30.58.8	Jean Bouin — Francja	1911
30.40.2	Ritola — Finlandia	1921
30.35.8	Ritola — Finlandia	1924
30.06.2	Nurmi — Finlandia	1924
[illegible]	Salminen — Finlandia	1937
[illegible]	Maeki — Finlandia	1938
[illegible]	Maeki — Finlandia	1939
29.35.4	V. Heino — Finlandia	1944
29.28.2	Zatopek — CSR	1949
29.27.2	V. Heino — Finlandia	1949
29.21.2	Zatopek — CSR	1949

W tej chwili tabela najlepszych wyników w biegu na 10.000 m w ogóle przedstawia się następująco:

29.21.2	Zatopek — CSR	1949
28.27.2	V. Heino — Finlandia	1949
29.28.2	T. Maeki — Finlandia	1939
29.53.0	Mimoun — Francja	1949
29.58.0	Stokken — Norwegia	1949
30.05.2	Albertsson — Szwecja	1948
30.05.6	Salminen — Finlandia	1937
30.06.2	Nurmi — Finlandia	1924
30.06.6	Syring — Niemcy	1940
30.07.6	Tuominen — Finlandia	1939

Kusociński z wynikiem 30.11.0 min. uzyskanym w roku 1932 jest na 15 miejscu.

Andrejewa - ZSRR poprawiła rekord świata w pchnięciu kulą

MOSKWA (tel.) W czasie sobotnich zawodów lekkoatletycznych w Moskwie, Andrejewa poprawiła oficjalny rekord świata w pchnięciu kulą, uzyskując 14.75 m. Poprzedni rekord oficjalny wynosił 14.39 m. (g)

TYFLIS. Na odbywających się tu zawodach lekkoatletycznych, z udziałem czołowych zawodników radzieckich poprawiono 3 rekordy ZSRR. W skoku w dal kobiet 16-letnia Hnykina uzyskała doskonały wynik 5.82 m, który jest o 2 cm lepszy od dotychczasowego rekordu Związku Radzieckiego. W trójskoku Szerbakow osiągnął odległość 15.43 m, bijąc dotychczasowy rekord krajowy o 26 cm. Trzeci rekord ustanowiła reprezentacyjna sztafeta ZSRR 4×1.500 m, w składzie: Biełokurow, Sidorenko, Popow, Wietyusme. Uzyskany czas 16.00 min. jest o 6.4 lepszy od dotychczasowego rekordu.

12.44 m Konikówny w pchnięciu kulą

patrz str. 4

Zmarł Stanisław Barabasz

najstarszy narciarz polski

ZAKOPANE (tel). W niedzielę zmarł w Zakopanem Stanisław Barabasz w wieku lat 92, najstarszy narciarz polski, który wraz z Mariuszem Zaruskim i Mieczysławem Karłowiczem kładł podwaliny pod narciarstwo w Tatrach. Barabasz jeździł na nartach już w roku 1866, co opisał w bardzo ciekawej książeczce pt. „Wspomnienia Narciarza".

Poza tym był w swoim czasie znakomitym turystą i myśliwym. Przez długie lata był on dyrektorem zakopiańskiej szkoły przemysłu ludowego oraz jednym ze znawców folkloru ludowego na Podhalu i z tej dziedziny opublikował kilka prac.

Na uroczystościach jubileuszowych Polskiego Związku Narciarskiego, jakie z okazji 30-lecia tego związku odbyły się w styczniu br., był Barabasz gościem honorowym.

Urtalainen

wygrał maraton koszycki

KOSZYCE (tel.) W niedzielę odbył się po raz 19 międzynarodowy maraton. Startowało w nim 61 zawodników, z czego 30 zagranicznych. Warunki dobre.

Maraton przyniósł wielki sukces zawodnikom CSR, którzy zajęli 2 i 3 miejsce. Drużynowo wygrała Czechosłowacja przed Węgrami. Indywidualnie: 1. Urtalainen (Finlandia) 2.33,46,6 godz., 2. Fiala (CSR) 2.36 42, 3. Weishautel (CSR) 2.37.46, 4. Systad (Norwegia) 2.38 36,8, 5 Eestergoeli (Węgry) 2.39.58,5, 6. Dobroni (Węgry) 2.40 29,5, 7. Kuivalainen (Finlandia) 2.41.26,2, 8. Teodozlu (Rumunia) 2.55.01, 9. Metzgel (Belgia) 2.55.37.7, 10. Hoore (Szwecja) 2.56.02.

ABO. (tel.) W maratonie, w którym startowali wszyscy czołowi biegacze Finlandii Koenoenen uzyskał najlepszy w tym roku wynik na świecie 2.28.39.4 godz. Trasa wynosiła 42.194 m. Laine miał czas 2.30.36.8 godz. Partanen 2.31.04, mistrz Finlandii Jung 2.33.34.2, Haveri 2.34.55.6 godz. W klasie starszych zwyciężył znany w Polsce narciarz fiński Jussi Kurikkala w 2.34.55.6 przed Muinonenem 2.36.23, a w klasie nowicjuszy E. Jaervinen 2.52.22.2 godz.

HELSINKI. (tel.) Akademickie mistrzostwa Skandynawii wygrała Finlandia 83 pkt. przed Szwecją 54, Danią i Norwegią. Najlepszy stosunkowo wynik uzyskał Fin Piironen w skoku o tyczce 410 cm. Inne rezultaty przeciętne.

Bokserzy przed meczem z Finlandią

Czołowi bokserzy polscy zgrupowani na obozie w Warszawie przed meczem z Finlandią, trenują pod okiem Sztama na stadionie Wojska Polskiego. Fot. Frankowiak — API

1. XI.

Polska — Albania

w piłce nożnej w Warszawie

WARSZAWA (tel). Jak podaje warszawski „Ekspress Wieczorny" na zakończ. tegorocznego międzynarodowego sezonu piłkarskiego rozegrane zostanie spotkanie międzypaństwowe z piłkarską reprezentacją Albanii.

Mecz ten odbędzie się na stadionie WP w Warszawie w dniu 1 listopada br.

Dla orientacji podajemy, że w roku ub. Albania uzyskała następujące wyniki w meczach międzypaństwowych: z Węgrami przegrała 1:0, podobnie jak i z Jugosławią 1:2 i Rumunią 1:2, odniosła natomiast zwycięstwo nad Bułgarią 3:1. W tym roku Albania jeszcze nie grała.

I Liga bokserska

Związkowiec Łódź — Związkowiec Bydgoszcz 10:6

ŁÓDŹ. (tel.) Mecz bokserski o mistrzostwo I Ligi Związkowiec Bydgoszcz — Związkowiec Łódź zakończył się wynikiem 6:10.

Bydgoszczanie już przed meczem oddali 2 pkt. w. o., nie mając zawodnika w wadze ciężkiej. Spotkanie stało na niskim poziomie. Do ładniejszych zaliczyć należy walkę w wadze koguciej Czarneckiego z Jóźwiakiem.

Wyniki. (na pierwszym miejscu zawodnicy Łodzi).

Stasiak wygrał na pkt. z Kachem. Zanosiło się, że spotkanie zakończy się przed upływem III rundy, ale bydgoszczanin stawiał zacięty opór Stasiakowi, który dzięki rutynie potrafił wielkę wygrać na punkty. Czarnecki wygrał przez dyskwalifikację Jóźwiaka w III rundzie. Obaj walczą niezwykle ambitnie. W I rundzie Czarnecki przeżył chwilowe załamanie ale szybko przyszedł do siebie. W II rundzie Jóźwiak otrzymał pierwsze napomnienie, poczem w III dalsze dwa napomnienia, w następstwie czego przegrał przez dyskwalifikację. Zajączkowski przegrał na punkty z Kowalewskim. Obaj walczyli ambitnie, jednak wykazywali duże braki techniczne. Ławniczak wygrał przez poddanie się w II run-

CIĄG DALSZY NA STR. 4

Gwardia - Wisła mistrzem ekstraklasy

Ruch ratuje się przed spadkiem

KRAKÓW (tel.). Przy większym szczęściu Ruch mógł z tego spotkania wyjść jako zasłużony zwycięzca. Ślązacy pokazali bardzo ładną grę ataku. Bardzo dobrze zagrali: Przecherka, Cieślik, Alszer, Kubicki. Zademonstrowali oni grę na dawno w Krakowie nie widzianym poziomie, wykazując się dokładnością podań, ładnymi zmianami na pozycjach, przerzutami, opanowaniem techniki i kombinacją. Oczywiście najlepszym w tej linii był Cieślik. Najgorzej było z dyspozycją strzałową. W dużym stopniu przyczyną tego była chęć podejścia jak najbliżej bramki.

Do przerwy Jurowicz parokrotnie bardzo ładnie obronił groźne strzały napastników Ruchu. Po przerwie zagrał on gorzej. Wyrównującą bramkę dla Ruchu, którą zdobył Kubicki dalekim strzałem, powinien był właściwie obronić. Nie przypuszczał jednak, że wysoka piłka pójdzie tak wielkim fałszem i ze zdumieniem zobaczył ją w siatce. W pomocy najlepszym był Suszczyk, dobrze wspomagany przez bocznych. Obrona przeciętna, a Wyrobek ponosi winę za puszczenie bramki.

W Gwardii raziła bardzo słaba gra ataku który czekał wygodnie na łatwe piłki z pomocy czy obrony nie bardzo kwapiąc się do walki. Jedynie Wojciechowski wykazał dużą bojowość. Bardzo słabo zagrali: Cisowski, Giergiel i Rupa. Mamon ze względu na chorobę w tym meczu nie grał. Kohut, zbyt lekowy, parokrotnie tylko usiłował przebojami nękać tyły Ruchu. Pomoc Wisły na poziomie. Mimo trudności powstrzymywała jednak żywy atak Ruchu. Gorzej było w obronie, gdzie Flanek zagrał bardzo dobrze, natomiast Dudek nie mógł utrzymać Kubickiego.

Ruch z miejsca atakował, pokazując ładną grę, atak jednak jego załamał się na obronie. Niespodziewanie w 20 minucie Rupa podał do Giergiela, który będąc wolny, strzelił w róg, uzyskując nie bez winy Wyrobka pierwszą bramkę.

Po przerwie wyrównanie uzyskał w 25 minucie dalekim strzałem Kubicki. Ruch zdobył jeszcze jedną bramkę przez Cieślika, jednak o ułamek sekundy wcześniej sędzia zagwizdał spalonego.

Widzów około 18.000. Sędziował inż. Brzuchowski z Warszawy.

Spóźniony finisz Polonii bytomskiej

Zwycięstwo z ŁKS

ŁKS — Szczurzyński, Łuć II, Włodarczyk, Pietrzak, Urban, Rądzko, Hogendorf, Baran, Janeczek, Łącz, [illegible]

POLONIA B. — Sioł, Kubiak, Siwiński, Narloch, Lelonek, Szmidt II, Biskupek, Trampisz, Salik, Wieczorek, Wiśniewski.

BRAMKI: dla Polonii — Salik i Wieczorek, dla ŁKS — Janeczek. Zawody prowadził p. Przybysz z Byd[illegible]

Polonia wygrała z ŁKS w niedzielę na własnym boisku wobec 7 tysięcy widzów. Zdobyte punkty mają dla [illegible] mogą się okazać tylko spóźnionym finiszem. Po wyniku Ruchu w Krakowie wszystko na to wskazuje. Polonia była w drugiej kolejce rozgrywek jednym z lepszych zespołów ligowych, [illegible] rundy, był już nie do odrobienia.

[illegible] zasłużenie i mimo niewysokiego stosunku bramkowego, chwilami potrafili zdeklasować przeciwnika. Żałować tylko należy, że sędzia spotkania p. Przybysz kilkakrotnie skrzywdził drużynę gości błędnymi orzeczeniami.

W ŁKS zawiódł jednak atak. Wydaje się, że w jego linii są jakby nieporozumienia. Patkolo pragnie grać na lewym łączniku, a Łącz nie chce pozycji lewoskrzydłowego i stąd anemia strzałowa całej linii. Częste i jaskrawe nieporozumienia były tego wyraźnym dowodem. Słabo zagrał Hogendorf. Rewelacja poprzedniej niedzieli Janeczek, jako kierownik ataku dostroił się do pozostałych. Ponad poziom wybijali się w ŁKS prawy obrońca Włodarczyk, mimo że pilnował on szybkiego i zwinnego Wiśniewskiego oraz bramkarz Szczurzyński.

Polonia na tle słabo grających na ogół gości wypadła korzystnie. Salik jako kierownik napadu, w miejscu E. Szmidta, dał się poznać jako gracz o dużym zmyśle kombinacyjnym, orientujący się szybko w usposobieniu partnerów. Obok Salika wiele żywiołowości wniosła do gry lewa strona ataku Wiśniewski — Wieczorek. Szkoda, że Trampisz grą wszerz psuł wiele akcji ataku. Linie defensywne Polonii, jak zwykle dobre. Najlepszym był tu Narloch, dalej Siwiński i Kubiak, którzy łatwo uporali się z reprezentacyjnymi skrzydłowymi Patkolą i Hogendorfem.

Gra rozpoczęła się przy silnym wietrze. ŁKS walczył ostro i szybko zdobywał teren. Kilka ripost miejscowych zakończyło się strzałem Salika w ręce bramkarza. Więcej miał jednak do roboty w tym czasie bramkarz miejscowych, niepokojony często przez Łącza i Barana. W 8 min Salik wykonuje rzut wolny, piłka odbija się od słupka. W dwie minuty później ponowny wolny, wykonuje go znowu Salik, piłka odbija się o głowę jednego z obrońców i grzęźnie w bramce. Kilka zrywów gości przynosi im dwa rzuty rożne i w 24 min. wyrównanie ze strzału Janeczka. Następny okres jest anemiczny. Na 6 minut przed meczem Polonia ostrzej atakuje i w 42 min. zdobywa przez Wieczorka drugą bramkę. Wynik 2:1 utrzymał się i po przerwie, chociaż gra była w tej części [illegible] wyższym poziomie.

Cracovia uległa Polonii w Warszawie

WARSZAWA (tel.). Przedostatnie spotkanie Ligi piłkarskiej między Kolejarzem-Polonią i Ogniwem-Cracovią dostarczyło licznie zebranej publiczności wielu wrażeń. Tak ciekawego i stojącego na dobrym poziomie technicznym meczu ligowego Warszawa w tym sezonie nie oglądała. Wynik 2:1 dla Polonii jest rezultatem raczej szczęśliwym dla gospodarzy.

Przebieg spotkania był emocjonujący. Grę rozpoczęła Polonia, narzucając z miejsca ostre tempo. Zaskoczeni tym krakowianie oddali inicjatywę drużynie warszawskiej, która w 6 minucie zdobywa prowadzenie przez Popiołka. Po 15 minutach dobrze grające tyły Cracovii opanowały sytuację i jej atak zdobył nawet przewagę w polu. Niestety, napastnicy krakowscy nie potrafili przełamać defensywy gospodarzy i nie umieli wypracować dogodnych pozycji do strzału. Akcje napadu Polonii, chociaż sporadyczne, są bardzo niebezpieczne i często zagrażają bramce Rybickiego.

W 27 minucie, po rzucie wolnym, Polonia zdobywa drugi punkt ze strzału Szularza. Krakowianie jeszcze bardziej zaskoczeni utratą drugiej bramki, mimo przewagi w polu nie potrafili do przerwy zmienić wyniku.

Drugą część meczu znów rozpoczynają gospodarze, ale zespół krakowski szybko zdobywa przewagę, której atak nie potrafił wyzyskać strzałowo. Krakowianie nie wykorzystali nawet rzutu karnego, który przestrzelił Gędłek. Dopiero w 37 minucie jedyną bramkę dla gości zdobywa głową Różankowski II w zamieszaniu podbramkowym. Ostatnie minuty upływają przy grze defensywnej Polonii, która cofa Jaźnickiego z napadu do obrony. Rezultat mimo wielkiej przewagi Cracovii nie ulega zmianie.

W zespole warszawskim najlepszym graczem był Świcarz. Brak Brzozowskiego w pomocy zapełnił bardzo dobrze Wiśniewski któremu dzielnie sekundował Szczawiński. Wołosz wypadł słabo. Poza tym należy wyróżnić szczęśliwie i ładnie broniącego Borucza. Obrona, jak zwykle, wywiązała się ze swego zadania. W drużynie krakowskiej najlepszą formacją była pomoc, gdzie wyróżniali się bracia Jabłońscy. Parpan na środku nie potrafił dość skutecznie utrzymać Świcarza i popełnił dużo błędów. Rybicki w bramce słaby. W napadzie najlepszym strzelcem był Bobula.

Sędziował b. dobrze p. Cober z Katowic. Widzów około 15.000.

Beznadziejna kopanina na meczu AKS — Warta

WARTA: Krystkowiak, Pyda, Stałek, Cybiński, Groński, Opic, Gierak, Gendera, Kaczmarek, Skrzypniak, Smólski.

AKS: Janik, Durniok, Karmański, Gajdzik, Janduda, Wieczorek, Kulig, Muskała, Januszek, Kalus, Barański.

BRAMKI: dla AKS — Wieczorek 2 (z rzutów karnych) i Januszek, dla pokonanych Skrzypiak i Cybiński. Sędziował p. Jesionka z Krakowa. [illegible]

CHORZÓW. Spotkanie AKS — Warta nie mające wielkiego wpływu na ostateczny układ tabeli, należało do najsłabszych zawodów jakie oglądaliśmy w drugiej serii na Śląsku. Przede wszystkim uderzała słaba kondycja poszczególnych zawodników, beznadziejne podania i nadmierna gra rękoma, to też znudzeni widzowie odnosili chwilami wrażenie, że odbywa się mecz szczypiórniaka, a nie piłki nożnej. To, co Warta zademonstrowała w Chorzowie, klasyfikuje ją do rzędu naszych najsłabszych zespołów. Krystkowiak bronił dobrze. Obrona Pyda — Stałek zagrała słabo, nie rozumiejąc się zupełnie z pomocą. Zdarzały się chwile, w których na skutek braku zrozumienia gracze Warty zderzali się z sobą. Jedynym jasnym punktem defensywy gości był pracowity Opic. Atak Warty zagrał bez zrozumienia łączności ze sobą. Nie było ani jednego zawodnika, który by się wybił ponad poziom.

Chorzowianie zagrali poniżej swoich możliwości. O ile tylne formacje z Wieczorkiem i Karmańskim na czele zadowoliły, zupełnie zawiódł atak, zwłaszcza Muskała, Januszek i Kalus. Stosunkowo najlepiej wypadł Barański na skrzydle. Mecz rozpoczął się sensacyjnie, bowiem już w 4 minucie gry Warta prowadziła 1:0 ze strzału Skrzypniaka, którego wystawił Gendera. Gospodarze, mając do przerwy silny wiatr za sobą, ustawicznie atakowali Krystkowiaka, który obronił [illegible] miejscowych, który łatwo zdobywał pole, zawiódł zupełnie pod bramką. Warta, zepchnięta do defensywy, broniła się wykopami w aut względnie zatrzymaniem piłek rękami. W 28 mi[illegible] ski zatrzymali centrę rękoma, a podyktowane przez sędziego rzuty karne zamienił Wieczorek na bramki.

Po przerwie gra toczyła się przeważnie pomiędzy polami karnymi. Krystkowiak obronił zaledwie trzy strzały na bramkę, z których jeden w zamieszaniu podbramkowym zamienił Januszek na trzeci punkt. Krótko przed zakończeniem po kombinacji Skrzypniaka z Cybińskim, ten ostatni dalekim strzałem uzyskał drugą bramkę dla Warty.

8:0 rozgromili Kolejarze Górników

POZNAŃ (tel.). Kolejarz zrewanżował się gościom za porażkę poniesioną w pierwszej rundzie. Wynik meczu przy lepszej dyspozycji strzałowej Anioły i Wojciechowskiego mógł być jeszcze wyższy. Najsilniejszą częścią drużyny gospodarzy był świetnie grający atak, który, poza Kołtuniakiem wykazał reprezent. formę. Szczególnie dobrze zagrali Anioła i Białas, którzy niezmordowanie wypracowywali pozycje kolegom. Sekundowali im w tym Czapczyk i Wojciechowski II. W pomocy dobry był Słoma, autor pierwszej bramki. W obronie Wojciechowski I tym razem był lepszy od Sobkowiaka.

W drużynie śląskiej dobrze zagrał bramkarz Jung, mimo puszczenia 8 bramek. W pomocy Pędeszwa i Gaweł zagrali na poziomie, w napadzie dobry był Renk. Krasówka, który w 25 minucie doznał kontuzji, okazał się później mało skuteczny.

Kolejarz od pierwszej chwili przejął inicjatywę. Już w 4 minucie Czapczyk centruje, a nadbiegający Słoma z 16 metrów zdobywa prowadzenie. W 25 minucie Wieczorek przestrzeliwuje rzut wolny. W 29 minucie Anioła uzyskuje dla Kolejarza drugą bramkę, a w 35 — trzecią. Na minutę przed końcem pierwszej części Anioła zdobywa czwartą bramkę.

Po przerwie już w 6 minucie Kołtuniak lokuje piłkę w siatce Ślązaków. W 20 minucie Anioła mija bramkarza gości i z trzech metrów nie trafia do pustej bramki. W 31 minucie Wojciechowski II podwyższa wynik do stanu 6:0. Ostatnie dwie bramki zdobywa Czapczyk w 34 i 41 minucie.

Lechia — Legia 0:3

GDAŃSK (tel.). Rozegrane w obecności 6.000 widzów spotkanie o mistrzostwo I Ligi pomiędzy gdańską Lechią i Legią z Warszawy zakończyło się zwycięstwem gości 3:0 (1:0).

Mecz stał na słabym poziomie. Z gości jedynie Skromny w bramce i Górski w ataku byli jaśniejszym punktami. Lechia zagrała bardzo słabo. W drużynie tej znać załamanie, spowodowane ostatnimi niepowodzeniami. Jedynie bramkarz Pokorski stanął na wysokości zadania, ratując od większej porażki. W miejsce środkowego pomocnika, Kamzeli, zagrał Adamczyk II. Dodać należy, że najlepszy gracz Lechii, Kokot I, został w 17 minucie kontuzjowany i zniesiony z boiska. Powrócił wprawdzie, lecz tylko statystował.

Bramki dla Legii zdobyli: Mordarski, Olejnik i Oprych. Sędziował Franczyk z Krakowa.

II Liga zakończyła rozgrywki

Garbarnia i Górnik Radlin w ekstraklasie

Południe

Górnik Radlin	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Tarnovia	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Naprzód Lipiny	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Skra Częstochowa	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Chełmek	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Polonia Świdnica	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Polonia Przemyśl	18	[illegible]	[illegible]
Stal Wrocław	18	[illegible]	[illegible]
Gwardia Kielce	18	[illegible]	[illegible]

Polonia Przemyśl — Górnik Radlin 0:4 (0:0)

PRZEMYŚL. (tel.) Mecz Polonii z Górnikiem z Radlina, który zadecydować miał o mistrzostwie grupy południowej, zakończył się zwycięstwem drużyny śląskiej 4:0 (0:0). Spotkanie to było bardzo zacięte, gdyż drużyna Polonii walczyła z chęcią zwycięstwa wobec widma spadku do klasy okręgowej. W pierwszej połowie gospodarze mieli nawet przewagę, której jednak nie wykorzystali, bowiem formacje obronne Górnika, a zwłaszcza bramkarz Pojda, stały na wysokości zadania. Po przerwie obraz gry zmienił się zupełnie. Gospodarze opadli na siłach i oddali inicjatywę w ręce gości, a im bliżej było końca zawodów, tym przewaga Górnika stawała się większa. Lepsza kondycja zadecydowała tym razem o sukcesie gości.

W drużynie zwycięzców na pierwszy plan prócz bramkarza wybijał się atak, w którym pierwsze skrzypce grali: Dybała, Franke i Sauer, nadający ton grze i przeprowadzający bardzo składne akcje.

Pierwsza bramka padła w pierwszej minucie drugiej połowy. Zdobył ją Sauer, przy czym nie bez winy był bramkarz Polonii. Drugą bramkę zdobył Dybała w 11 minucie w zamieszaniu podbramkowym. W 21 minucie Polonia ma okazję zdobycia bramki, jednak Żurkowski nie wykorzystał rzutu karnego. W 32 minucie Dybała powiększa dorobek bramkowy Górnika, a wynik dnia ustala na 4 minuty przed końcem Franke, zdobywając z rzutu karnego czwartą i ostatnią bramkę dnia.

Widzów 1.000. Sędziował Mielnik ze Szczecina.

Tarnovia — Skra Częstochowa 3:0 (2:0)

TARNÓW. (tel.) Gra na równym poziomie. Bramki zdobyli: Pirych I i Barwiński z rzutu wolnego, po przerwie Kokoszka.

Sędziował dobrze Wiktorek z Warszawy.

Chełmek — Stal Katowice 4:3 (0:2)

CHEŁMEK. Drużyna Stali tylko do przerwy wytrzymała zawody kondycyjnie, załamując się zupełnie po przerwie. Widmo spadku spowodowało, iż Chełmek zagrał bardzo ambitnie, walcząc zaciekle o każdą piłkę.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Zatorski II i III, Walczak i Obtułowicz, dla pokonanych — Krężel 2 oraz Szy[illegible]

Gwardia Kielce — Polonia Świdnica 4:1 (3:1)

KIELCE. (tel.) Gospodarze w ciągu całego spotkania mieli zdecydowaną przewagę i uzyskali zwycięstwo ze strzałów Jabłońskiego, Bronisia, Iwańskiego oraz jednej samobójczej. Dla pokonanych strzelcem honorowej bramki był Cichy.

Donoszą nam, że Gwardia wniosła protest do PZPN przeciwko wynikowi, uzyskanemu w spotkaniu z Polonią Przemyśl w dniu 25 września.

Stal Wrocław — Naprzód Lipiny 1:6 (0:2)

WROCŁAW (tel.) Wrocławska Stal doznała kompromitującej porażki z Naprzodem 1:6 (0:2) powracając tym samym w grono zespołów A-klasowych. Gospodarze grali z brakiem wiary w zwycięstwo. Niektórzy zawodnicy Pafawagu jak Gołąbek i Mitkowski, spełniali poprostu rolę statystów. Bramkarz Rudzki zawinił 3 bramki.

W przeciwieństwie do gospodarzy zawodnicy Naprzodu stanowili zgrany zespół wśród którego wybijał się Duda w pomocy i Kokot w ataku.

Bramki dla zwycięzców zdobyli Kokot 3, Brywczyk 2, Kiner, dla pokonanych [illegible] Klukowski 1. Sędziował p. Sowała z Częstochowy. Widzów około 3000.

Północ

[illegible]	18	33	63:14
Lublinianka	18	25	43:35
Radomiak	18	21	36:23
Pomorzanin	17	20	46:26
[illegible]	18	20	47:35
Bzura Chodaków	18	16	31:30
[illegible]	18	16	19:29
Gwardia Szczecin	17	12	32:42
PTC Pabianice	18	11	23:47
Ognisko Siedlce	18	4	12:71

Garbarnia — Widzew 1:0 (1:0)

KRAKÓW. (tel.) Gra na ogół wy[illegible]wadzona. Bramkę dla Garbarni zdobył w 32 minucie Bożek za faul na Parpanie. Z drużyny Widzewa należy wyróżnić bramkarza Uptasia oraz środkowego napastnika Janikowskiego. Garbarnia na ogół grała przeciętnie.

Sędziował Kropicki z Szczecina.

Ostrovia — Ognisko Siedlce 5:0 (5:0)

OSTRÓW. (tel.) Bez większego wysiłku uporała się Ostrovia z Ogniskiem z Siedlec, zwyciężając 5:0 (5:0). Zwycięstwo mogło wypaść cyfrowo [illegible] w drugiej połowie. Bramki dla gospodarzy zdobyli: Trzebiatowski 2, Siterek, Kołodziejczyk po 1 i jedna samobójcza.

Lublinianka — PTC Pabianice 2:0 (2:0)

LUBLIN. (tel.) Drużyna Lublinianki, wygrywając z PTC 2:0 (2:0), pogrzebała szanse drużyny pabianickiej na utrzymanie się w II Lidze.

Bramki dla Lublinianki zdobyli: Paprota w 28 i Wójcik w 42 minucie.

Radomiak — Gwardia Szczecin 5:0 (4:0)

RADOM. (tel.) Zespół Radomiaka pokonał zdecydowanie na własnym boisku drużynę szczecińskiej Gwardii.

Bzura Chodaków — Pomorzanin 3:1 (3:0)

CHODAKÓW. (tel.) Niespodziewane zwycięstwo odniosła Bzura nad Pomorzaninem 3:1 (3:0) zdobywając bramki przez Cygańska Zglińskiego i Pawlasa. Pomorzanin nie wykorzystał 2 rzutów karnych.

O wejście do II Ligi

[illegible]	8	13	26:8
[illegible]	7	7	17:15
[illegible]	7	7	9:11
[illegible]	7	5	9:18
[illegible]	7	4	9:18

[illegible]

Stal Sosnowiec — Kolejarz Przemyśl 5:0 (4:0)

SOSNOWIEC. Miejscowi wystąpili w pełnym składzie i byli przez cały czas zespołem o klasę lepszym technicznie.

Kolejarz Olsztyn — Kolejarz Bydgoszcz 4:2 (3:2)

[illegible] zespół [illegible] odbył [illegible]

Niedzielne wyniki za granicą

PRAGA (tel.). Mistrzostwa piłkarskie CSR dostarczyły w ub. niedzielę niespodzianki w postaci porażki ATK z Ostrawą. Wyniki: Bratysława — Bystrzyca 4:2, Pilzno — Slavia 2:5, Teplice — Bohemians 3:3, Kladno — Żilina 6:1, Żilina — Tnava 4:1, ATK — Ostrava 1:3, Sparta — Koszyce 2:2.

W [illegible]

PARYŻ. (tel.) Niedzielne wyniki ligi piłkarskiej 1 liga: Sochaux — St. Etienne 6:2, Nicea — Reims 1:1, Tuluza — Montpellier 3:1, Roubaix — Marsylia 1:1, Lille — Sete 2:0, Metz — Stade 1:1, Rennes — Strasburg 3:2, Lens — Nancy 2:1, Bordeaux — Racing 4:3

II liga: Le Havre — Monaco 1:0, Le Mans — Amiens 1:0, Besancon — CA PARYŻ 3:2, Cannes — Angers 0:0, Nimes — Velenciennes 4:0 Marsylia 11 — Tulon 0:0. (g)

LONDYN. (tel.) Dotychczasowy leader angielskiej ligi piłkarskiej doznał pierwszej porażki. Osłabiony brakiem 4 graczy, którzy zostali kontuzjowani w czasie meczu z Walią, Wolverhampton uległ Manchester United. Mimo porażki prowadzi nadal różnicą dwóch punktów.

Wolverhampton — Manchester United 0:3, Newcastle United — Liverpool 2:2, Arsenal — Blackpool 1:0, Aston-villa — Chelsea 3:1, Portsmouth — Westbromwich 0:3, Derby County — Huddersfield 4:2, Charlton Athletic — Stocke City 3:0, Sunderland — Fulham 3:0, Birmingham — Manchester City 0:0. Prowadzi Wolverhampton z 21 pkt. przed Liverpool 19 pkt., Manchester United 18 pkt. i Arsenal 17 pkt. (g)

BERNO. (tel.) W dalszych rozgrywkach szwajcarskiej ligi piłkarskiej Bazylea umocniła pozycję leadera. Wyniki: F. C. Bazylea — St. Gall 4:1, Servette — Chiasso 3:2, Grenchen — Lugano 2:1, Zurych — Locarno 2:0, Berno — Chaux de Fonds 3:1, Lozanna — Bellinzona 0:0. (g)

A klasa Poznania

POZNAŃ. (tel.) W rozgrywkach o mistrzostwo poznańskiej klasy A uzyskano wyniki: Budowlani Poznań — Spójnia Września 2:0, Kolejarz Leszno — Stal Poznań 3:1, Spójnia Kalisz — Admira Poznań 1:1, Kolejarz Kępno — Gwardia Kalisz 2:1, Gwardia Luboń — Kolejarz Gorzów 3:0, Budowlani Chodzież — Warta Ib 1:0, Ogniwo Poznań — Kolejarz Gostyń 3:1, Polonia Poznań — Kolejarz Jarocin 4:1, Stal Zielona Góra — Kolejarz Rawicz 5:0.

ZURYCH. (tel.) Francja uległa Szwajcarii w szczypiorniaku 8:15 (5:7). (g)

Indywidualne mistrzostwa na żużlu

Smoczyk mistrzem przed Zenderowskim

LESZNO (tel.). Indywidualne mistrzostwa Polski na żużlu zgromadziły na starcie 16 zawodników, a oglądało je ok. 15.000 widzów. Jak było do przewidzenia, tytuł mistrza Polski zdobył Smoczyk, który wygrał wszystkie biegi, uzyskując 16 pkt. Niespodzianką było zajęcie przez Zenderowskiego drugiego miejsca. Wybitnego pecha miał Olejniczak, który w dwóch biegach miał defekt maszyny, a w pozostałych dwóch nie startował. Pechowcem był także Koleczek z Łodzi który z powodu defektu maszyny zajął dopiero 10 miej[illegible]

Wyniki poszczególnych biegów: I. — 1) Paluch 1.26,8 min. 2) Strzałkowski, 3) Chlebik. II. — 1) Paluch 1,27,7. 2) Ratajczak, 3) Koleczek. III. — 1) Zenderowski 1,30,7. 2) Koleczek. 3) Dziura. IV. — 1) Smoczyk 1.24.8. 2) Najdrowski. 3) Woźniak. V. — 1) Smoczyk 1,26.3. 2) Rataj. 3) Dziura. [illegible]drowski VII. — 1) Smoczyk 1,23.7 (nowy rekord toru). 2) Zenderowski. 3) Paluch. VIII. — 1) Zenderowski 1,30,2. 2) Morawski. IX. — 1) Paluch 1.30.4. 2) Dziura. 3) Najdrowski. X. — 1) Woźniak 1,31,2. 2) Szpitalniak. 3) Dziura. XI. — 1) Rataj 1,29,7. 2) Szpitalniak. XII. — 1) Zenderowski 1,30.5. 2) Rataj. 3) Najdrowski. XIII. — 1) Smoczyk 1,31,5. 2) Morawski.

Punktacja ogólna: 1) Smoczyk (LKS Unia Leszno) 16 pkt. 2) Zenderowski (Związkowiec Skra W-wa) 15 pkt. 3) Paluch (Ogniwo Polonia B) 14 pkt. 4) Rataj (Stal Ostrów) 11. 5) Szpitalnik (Stal Ostrów) [illegible] 6) Najdrowski (Unia Olimpia Grudz.) 10. 7) D[illegible] (RKM Rybnik) 9. 8) Morawski [illegible] Skra W-wa) 7. 9) Woźniak (LKM [illegible]

Liga szczypiorniaka

Północ

AKS Budowlani	5	10	61:22
Ogn. Cracovia	5	6	40:32
Spójnia Katowice	[illegible]	[illegible]	20:20
Krowodrza Unia	[illegible]	[illegible]	18:31
AZS Katowice	[illegible]	[illegible]	29:41
Stal Katowice	[illegible]	[illegible]	13:22

AKS Budowlani — [illegible]drza Kraków 9:3: Bramki dla zwycięzców zdobyli: Thiel II 6, Thiel I 2, Latka 1, dla pokonanych — Kusiak 2, Sudyka 1. Sędziował Twardo.

SPÓJNIA KATOWICE — STAL KATOWICE 5:0 (v.o.)

Cracovia Ogniwo — AZS Katowice 11:8 (8:1); Bramki dla zwycięzców zdobyli: Więcek 4, Pacuła, Kühn, Leśko, Leno, Łudzik, Ciesielski, Krupa po 1; dla pokonanych Szołdański 4, Kołdonek I 3, Kołdonek II 1; sędziował Piotrowski.

Południe

Budowlani Opole	5	9	33:12
LKS Włókniarz	4	7	38:19
Kolejarz Tarn. Góry	5	5	35:34
Związkowiec Bydg.	5	3	35:47
Kolejarz Gniezno	5	0	15:60

BUDOWLANI OPOLE — KOLEJARZ GNIEZNO 5:5 (v.o.)

Związkowiec Bydgoszcz — ŁKS Włókniarz 8:9 (3:6). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Szulc 6, Taklet 1, Bujnewicz 1, Graczyk 1; dla pokonanych Knopf 5, Sucharski 1. Sędziował Polaczyk z Katowic.

Kolejarz Tarnowskie Góry — Kolejarz Opole 6:5 (4:3). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Piernikarczyk, Włotka, Krajnol, Spałek po 1 i Wacławek 2, dla pokonanych Helfenzer, Kurpiera, Pasoń, Kulig, Kem[illegible] Rubiks z Krakowa.

Rekord Heinricha

PARYŻ. (tel.) Na stadionie Colombes francuski dziesięcioboista Heinrich ustalił nowy rekord Francji wynikiem 7.271 pkt. Poprzedni rekord należał również do niego (7.165 pkt.). (g)

Poznajmy sport radziecki

„Szasza“ Kanaki — przykład hartu i woli

— Czy wiecie, kto poprawił rekord świata w rzucie młotem? Kanaki! Wprawdzie wszystkich tajników technicznych to on jeszcze nie opanował, ale to jest wielki miotacz! — Tak oświadczył jeden z czołowych lekkoatletów czechosłowackich również miotacz choć specjalista nie od młota lecz kul — dr Kalina po powrocie ekipy CSR z Moskwy.

Aleksander Kanaki czy jak go popularnie wołają koledzy „Szasza“, rozpoczął swą karierę sportową w Bahcisarzu. Mając lat 17 zabrał się do zapaśnictwa. Był wtedy robotnikiem w miejscowym kołchozie. W rok później zdobył w zapaśnictwie mistrzostwo Krymu.

Poszedł następnie do wojska. W nim też zaczął interesować się również innymi sportami. Biegał, skakał, rzucał dyskiem. Zwrócił na siebie uwagę trenera Liachowa. W roku 1936 ustanowił rekord w pchnięciu kulą — 15.53 przy okazji wygrał bieg na 110 m przez płotki w 15.3. Pod koniec sezonu stanął do dziesięcioboju i osiągnął 6595 pkt. Powołano go wtedy do wyższej szkoły wychowania fizycznego w Charkowie. Na treningach w owym czasie rzucał kulą w granicach 16 m a dyskiem dochodził do 49 m. Jego siły wydawały się niewyczerpane wróżono mu, że gdzieś koło roku 1941—42 dojdzie do szczytowej formy w wieloboiach.

W międzyczasie Niemcy napadli na Związek Radziecki Kanaki wstąpił do wojska. Wtedy kiedy mógł bić rekordy świata, jako kapitan poszedł na front bronić ojczyzny. W walce z wrogiem świeci przykładem. W dniu 5 sierpnia 1942 roku, bitwa w której bierze udział, kończy się zwycięsko dla wojsk radzieckich. Niestety bez Kanakiego. Został ciężko ranny. Musi się poddać operacji ręki. Przywieziono go do szpitala w Taszkiencie. Miał ciężką ranę w ramieniu. Kula dum-dum wyrwała mu potężny kawał mięśni. Przez 10 miesięcy po operacji, pozostał w Taszkiencie, gdzie też przybyła jego żona i mały synek. Często zachodził na miejscowy stadion, — przypatrując się ćwiczącym. Ponosiło go. Chciał biegać i rzucać razem z innymi. Wreszcie nie wytrzymał. Wziął dysk. Zrobił zamach, potem obrót wyrzut i... dysk spadł tuż za kołem..

Niedługo potem powołano go do Kijowa. Zeszedł się tam ze starymi sportowcami: Aleksiejewem i Mitropolskim, którzy wrócili z wojny. Debatowali nad sportem

— Szasza nie może już nic robić w sporcie — tłumaczyła kolegom [illegible]

Szasza tymczasem kiwał głową.

— A jakbyś tak popróbował rzucać młotem? — zagadnął jeden z nich; przeprowadził następnie cały wywód dlaczego kula i dysk po ciężkim zranieniu nie mogą mu już odpowiadać ale że zranione ramię nie musi mu przeszkadzać w rzucaniu młotem

Przynieśli młot. Szasza ujął go w dłonie. Wykonał obrót i wypuścił w powietrze. Młot spadł gdzieś około 30. Przypomniał sobie Kanaki w tej chwili, że przed 11 laty mniej więcej tak samo zaczynał z dyskiem

— „Zaczynać na nowo? — pomyślał. — Wszystko od początku?“

W kilka dni później kupił młot. Koledzy, nie chcąc tracić Saszy dla sportu też kupili mu młot. I rozpoczął jeszcze raz karierę lekkoatlety tym razem z dwoma młotami. Trenował też inne konkurencje. Głównie biegi. Na mistrzostwach Ukrainy w roku 1945 zajął czwarte miejsce w finale na 110 m przez płotki! Młotem jednak rzucił tylko 36 m. Siechtel przewyższał go wtedy z łatwością o kilkanaście metrów.

[illegible]

— Nie wolno tak myśleć Sasza! — tłumaczyli mu koledzy. — Jesteś przecież bolszewikiem. Nie możesz uznawać słowa: nie mogę. Masz rutynę zawodnicza, jesteś 5 lat młodszy od Siechtela. To przecież ważne. Tylko trenuj.

I Sasza wmówił sobie, że musi pokonać Siechtela. Nie przyszło to łatwo. Pracował wytrwale. Codziennie trenował po pracy do późnego zmroku. Wreszcie wyniki doznały znacznej poprawy. Rzucił 47 m potem 49 m, na jesień w 1947 r. przekroczył 50 m. a w Charkowie rzucił 52 m i ustanowił tym rekord Ukrainy. Zajął przy tym drugie miejsce w niewielkiej odległości za Siechtelem. W okresie zimowym Siechtel służył mu fachowymi radami, pomagał przy treningu.

W roku 1948 spełniło się marzenie Kanakiego. Uzyskał 55.94 m. Został mistrzem dystansując Siechtela. W kilka miesięcy później ustanowił w Moskwie nowy rekord ZSRR — 57.86. Był to rezultat naprawdę wytrwałej pracy i metodycznego treningu. Jesienią wraz z grupą najlepszych lekkoatletów radzieckich odwiedził Polskę przy wszystkich startach osiągając wyniki na poziomie światowym.

W tym roku Aleksander Kanaki, został ponownie mistrzem ZSRR. Mało! Poprawił rekord związkowy na 58.59, a to jest wynik jakiego po wojnie — oprócz rekordzisty świata Węgra Nemetha — nikt jeszcze nie osiągnął. To jest wynik o niecały metr zaledwie gorszy od rekordu świata. A Kanaki poprawia swe wyniki nadal systematycznie. Może dojść do granicy 60 m, a tj. lepiej od rekordu Nemetha

Nauka ZSRR o sporcie kobiecym

K[illegible]

[illegible]

życia, a w razie konieczności i do obrony ojczyzny. ZSRR poświęca zagadnieniu wychowania fizycznego kobiet bardzo wiele uwagi. Wychowanie fizyczne kobiety według programu i metod pojętych w ZSRR zabezpiecza normalny rozwój jej organizmu, zdrowia, zachowuje cechy kobiecości, przygotowuje ją do macierzyństwa.

Fizyczną budowę kobiety charakteryzuje delikatniejszy niż u mężczyzn kościec. Kobiety są na ogół mniejszego wzrostu — średnio o około 10 cm, waga ich w stosunku do mężczyzny jest o jakieś 6—7 kg przeciętnie mniejsza. Mają one węższą klatkę piersiową, jednak szerszą i bardziej muskularną miednicę. Muskulatura nie odznacza się u kobiet tak silnie jak u mężczyzn z powodu znacznie grubszej podściółki tłuszczowej, nadającej kobiecie charakterystyczną „miękkość“ i okrągłość kształtów. Krótsza i węższa klatka piersiowa pociąga za sobą jej mniejszą pojemność, przy czym proporcjonalnie mniejsze są też płuca i serce. Pojemność płuc wynosi u kobiet średnio 2.500 ccm, u mężczyzn 3.500 ccm.

Również i siła mięśni jest znacznie mniejszą. Dłuższy tułów, krótsze i stosunkowo cięższe nogi, zmniejszona pojemność płuc, niżej położony punkt ciężkości ciała, stwarzają gorsze warunki dla wykonania niektórych ruchów, co ujawnia się przede wszystkim w biegach, skokach, rzutach i w ćwiczeniach na przyrządach

Wyniki osiągane przez kobiety we wszystkich ćwiczeniach, wymagających wytrzymałości odbiegają znacznie od wyników mężczyzn, co tłumaczy się mniejszą pojemnością płuc, mniejszą ilością czerwonych ciałek krwi i w związku z tym mniejszą zdolnością pochłaniania tlenu z powietrza. Z drugiej jednak strony dzięki znacznie grubszej podściółce tłuszczowej wyniki osiągane przez kobiety w pływaniu nie wykazują tak dużych różnic w porównaniu z mężczyznami, a w ćwiczeniach wymagających zręczności czy wdzięku ruchów, wyczucia rytmu i zmysłu równowagi, nie tylko, że nie ustępują one mężczyznom lecz częstokroć ich przewyższają. Na ogół jednak wyniki sportowe kobiet są niższe od wyników osiąganych przez mężczyzn, co w pełni odpowiada zmniejszonemu fizycznemu rozwojowi i zmniejszonym funkcjom organizmu kobiet.

Z powyższego wynika, że rodzaje ćwiczeń, a nawet i sportów powinny być inne dla mężczyzn i inne dla kobiet. Wszechstronny, harmonijny fizyczny rozwój kobiety osiąga się zatem przez ćwiczenia, które rozwijają i udoskonalają formy ruchu właściwe dla kobiety.

Przy wyborze ćwiczeń gimnastycznych i gałęzi sportu dla kobiet trzeba zwracać więcej uwagi na cechy takie jak giętkość, płynność, swobodę i artyzm ruchów. W tym względzie najodpowiedniejszymi są tańce, lekka akrobatyka, jazda figurowa na lodzie, zabawy ruchowe, pływanie, szermierka, sporty zimowe i pewne gałęzie lekkoatletyki. Ćwiczenia, wyrabiające wytrzymałość i siłę mogą kobiety uprawiać bardzo oględnie, przy czym unikać muszą ostrych i siłowych ruchów.

Uprawianie sportu zawodniczo wymaga od poszczególnych narządów kobiety znacznie większej pracy. Przy ustalaniu współzawodnictwa sportowego i programu zajęć w kobiecych sekcjach sportowych należy uwzględniać również to, że psychikę kobiety cechuje stosunkowo większa pobudliwość nerwowa i uczuciowość, w związku z czym przeżywają one zawody sportowe o wiele silniej niż mężczyźni, co w pewnych wypadkach może się odbić ujemnie na ich psychice.

Wśród wielu lekarzy panuje do dnia dzisiejszego mniemanie, że intensywne uprawienie przez kobietę sportu wpływa hamująco na zdolności rodcze. Obserwacje naukowe obalają ten pogląd. Na podstawie danych klinicznych stwierdzono niejednokrotnie, że poród u sportsmenek odbywa się znacznie łatwiej a poza tym, że nie tracą one zdolności do zajmowania się sportem. U szeregu znanych radzieckich zawodniczek np. Haliny Turowej, Marii Szamanowej, Jewkodii Wasiljewej, Tatjany Sewriukowej i in., okres ciąży i poród miały zupełnie normalny przebieg, po czym bardzo szybko powróciły one do zajęć sportowych.

W ciągu ostatnich lat w programach wychowania fizycznego kobiet uwzględnia się coraz częściej specjalne ćwiczenia dla wzmocnienia mięśni brzucha i międzykrocza oraz ćwiczenia zabezpieczające prawidłowe położenie niektórych narządów wewnętrznych, mających skłonność do opadania.

Liczne obserwacje ginekologów radzieckich, w szczególności takich autorytetów w tej dziedzinie, jak prof. Malinowskiego, Janunowa i in. potwierdzają wielką wartość wychowania fizycznego, przede wszystkim umiejętnie dobranych ćwiczeń gimnastycznych, zapewniających prawidłowy przebieg ciąży, porodu i przeciwdziałających komplikacjom porodowym. (WK.)

Według I. A. Krjacski „Fizczeskaja Kultura“.

ZMP realizuje uchwały KC PZPR w sprawie sportu

WARSZAWA. Realizując wytyczne uchwały Biura Politycznego KC PZPR, w sprawie kultury fizycznej i sportu, Zarząd Główny ZMP na ostatnim posiedzeniu postanowił:

zobowiązać prezydia terenowych zarządów ZMP do systematycznego stawiania zagadnień k. f. i sportu na porządku ich obrad; powierzyć jednemu z członków prezydiów poszczególnych zarządów ZMP odpowiedzialność za odcinek kultury fizycznej i sportu; uzupełnić i wzmocnić skład etatowych referatów kult. fiz. i sportu przy zarządach wojewódzkich, dodać do wszystkich zarz. woj. etat instruktora k. f., którego głównym zadaniem będzie praca na odcinku sportu wiejskiego i powołać nieetatowych referentów kul. fiz. i sportu przy zarządach powiatowych, miejskich i dzielnicowych; postawić zagadnienia kult. fiz. i sportu jako jedną z części składowych normalnej pracy kół ZMP, uwzględniając opiekę, pomoc organizacyjną i ideologiczną nad najbliższym klubem, kołem, LZS-em; ująć w sprawozdania ilość członków koła, posiadających OSFiz, otoczyć opieką młodych przodowników sportu, powołać odpowiadające strukturze organizacyjnej szerokie zespoły sportowe aktywu nieetatowego, pracującego w poszczególnych organizacjach sportowych na funkcjach w zarządach. Zespoły te będą: zbierać się systematycznie, omawiając zagadnienia kult. fiz. i sportu ze swego terenu przenosząc wytyczne ZMP do organizacji sportowych czuwać nad doborem kadr i wychowaniem sportowców w duchu ideologii ZMP. Pracą zespołu kieruje członek prezydium, odpowiedzialny za kulturę fizyczną i sport, sekretarzem jego jest odnośny referent kult. fiz. i sportu.

Zobowiązać terenowe zarządy ZMP do:

1) współdziałania w doborze, spośród młodzieży robotniczej i chłopskiej, kandydatów na kursy, szkoły i uczelnie w. f.

2) otoczenia opieką polityczną i wychowawczą kadry fachowej oraz zapewnienia właściwej kadry ideologiczno-oświatowej na kursach, szkołach i uczelniach w. f., znajdujących się na terenie danego zarządu, obsadzenia funkcji członków zarządów — wszystkich organizacji sportowych na terenie ich działalności ze specjalnym uwzględnieniem Rad Sportu Wiejskiego.

3) zwiększyć w programie szkół organizacyjnych ilość godzin na teoretyczne i praktyczne zajęcia k. f. i sportu

4) otoczyć większą opieką polityczną pismo „Przegląd Sportowy“, powołać referenta sportowego przy Wydziale Prasowym Zarz. Gł. ZMP dla kierowania stałymi działami sportowymi pism młodzieżowych.

5) zlecić Wydziałowi K. F. opracowanie i przeprowadzenie kursu działaczy sportowych ZMP (300 w zimie 1949/50 r., 600 — w lecie 1950 r.).

6) zwołać w najbliższych dniach po plenarnych zebraniach zarz. woj., jednodniowe narady aktywu organizacyjnego i sportowego ZMP dla zapoznania go z wytycznymi pracy w organizacjach sportowych.

Rosną kadry działaczy młodzieżowych

[illegible]

Słońce w Beskidach grzeje jeszcze mocno i w Ustroniu panuje idealny spokój. Wydaje się, że jest to miejsce stworzone dla odpoczynku i bezczynności. Ale nic zupełnie tak jest.

Trzydzieści głów pochyla się nad notatkami. Wykładowca objaśnia wyrysowane na tablicy tabele, wypełnione cyframi. — Lekcja w szkole? Nie, to kurs instruktorów Odznaki Sprawności Fizycznej, zorganizowany przez Wojewódzki Zarząd ZMP w Ka[illegible] w Ustroniu zgromadził aktywistów ZMP z powiatów całego województwa. Zadaniem jego jest stworzyć i przygotować kadrę instruktorską dla zdobywania OSF — przede wszystkim na [illegible]

Odznaka Sprawności Fizycznej wprowadzona została w roku bież. Ma ona na celu podniesienie i umasowienie kultury fizycznej — zwłaszcza wśród młodzieży. I dlatego ZMP, jako organizacja masowa, podjęła to odpowiedzialne i niełatwe zadanie. OSF — [illegible] Szlakami Zwycięstw [illegible]

Uczestnicy kursu to wprawdzie młodzi, ale już doświadczeni na terenie sportu śląskiego ludzie. Każdy z nich prowadzi w swojej gminie koło sportowe, organizuje w. f., mimo wielkich nieraz trudności. Kurs ten będzie więc dla wielu dużą pomocą w ich pracy.

Trudności, o jakich mówią uczestnicy, powtarzają się: brak sali gimnastycznej, niekiedy w całym powie[illegible] kiepskie boiska — i wiele, wiele innych. Ale i dodatnie momenty są wspólne. Wszędzie jest dużo chętnych, wszędzie coraz więcej młodzieży na boiskach. Zainteresowanie sportem rośnie.

— Będziecie musieli sami się dużo nauczyć! — mówi wykładowca kursu. — Będziecie musieli umieć nie tylko przeprowadzić próbę na odznakę, ale też zainteresować nią wszystkich.

Zadanie więc niełatwe, odpowiedzialne, ale zaszczytne. Wierzymy, że młodzież, dzięki swej solidnej i rzetelnej pracy wywiąże się z niego jak najlepiej. (K)

MOSKWA. Podobnie, jak robotnicy i studenci, mają w Związku Radzieckim swoje mistrzostwa i chłopi. Mistrzostwa dla ludności wiejskiej odbywają się obecnie równocześnie w Simferopolu (w lekkoatletyce) i w Rostowie (kolarstwo). W obu miastach startuje łącznie około 500 zawodników wiejskich, przy czym większość z nich jest w wieku 20 lat. Zawody wyłoniły już pierwszych mistrzów. W biegu na 800 m, zwyciężył Rybak (obwód rostowski) w czasie 2:01,3, wyprzedzając zaledwie o 0,6 sek. Wiedeniejewa. Pchnięcie kulą wygrał Łotysz Glaze wynikiem 12,24, a mistrzem w skoku wzwyż został wiejski nauczyciel Gartner z Estonii, który skoczył 1,75 m. Na 100 m. Uzjow (obwód leningradzki) uzyskał czas 11,1 sek. Tytuł mistrzyni na zawodach kolarskich w Rostowie zdobyła chłopka łotewska Szamszele, która przejechała 15 km. w czasie 28:38. Wyścig na 50 km. dla mężczyzn wygrał Klewcow (obwód rostowski) — 1:32.52.

TYFLIS. Na odbywających się w Tyflisie zawodach, z udziałem najlepszych lekkoatletów radzieckich, szczególnie dobre wyniki uzyskują juniorki, które poprawiły rekordy krajowe juniorek w kilku konkurencjach. I tak: Zubina w rzucie dyskiem uzyskała wynik 41,12 m., co przewyższa dotychczasowy rekord ZSRR dla dziewcząt, w wieku 17—18 lat, o 69 cm. W biegu na 100 m. nowy rekord ustanowiła Bogdanowa czasem 12,2 sek. Nową rekordzistką w biegu na 80 m. ppł. została Kaczladze (Tyflis), która uzyskała na tym dystansie czas 12,1 sek., o 0,1 sek. lepszy od dotychczasowego rekordu. Na tych samych zawodach padł również rekord juniorów. Trzej 17-letni zawodnicy: Szeremeta, Szieszanow i Bahasziński uzyskali w sztafecie 3X1.000 m. czas 8:16,4.

To i owo...

● *Czechosłowacja ma już gotowy plan dla swego sportu na cały rok 1950. COS — naczelna magistratura sportowa w kraju — po uzgodnieniu ze swymi 30 oddziałami różnych gałęzi — podała do wiadomości, że w roku przyszłym reprezentacje narodowe odbędą 52 spotkania międzypaństwowe w kraju i 51 za granicą, reprezentacje okręgów będą miały 36 międzynarodowych spotkań u siebie a 28 poza krajem, innych spotkań międzynarodowych odbędzie się 53, w tym 30 za granicą — łącznie zespoły CSR startować będą w roku 1950 w 220 imprezach międzynarodowych. Do tego dochodzi udział w międzynarodowych konferencjach w 10 wypadkach, w obozach i kursach w 14 i w kongresach oraz komisjach międzynarodowych federacji w 14 wypadkach. W szczegółowym programie zasługuje na uwagę mecz piłkarski Czechosłowacja — ZSRR w piłce nożnej w Moskwie we wrześniu, dwa mecze w hokeju na lodzie z Z.S.R.R. w styczniu oraz mecz Czechosłowacja — Szwecja w narciarstwie w kwietniu. Bogato uwzględnione są w planie czechosłowackim starty z Polską. I tak: kolarze startować mają w dwóch imprezach: Warszawa — Praga i w „Tour de Pologne", w piłce ręcznej (handbal) projektuje CSR mecze międzypaństwowe pań i panów w czerwcu, w turystyce wysokogórskiej — wymianę czołowych wspinaczy a także kobiet, w kajakach udział w meczu Praga — Warszawa — Budapeszt w Budapeszcie, w piłce nożnej mecz międzypaństwowy na październik a także mecze teamu B i juniorów, w koszykówce męskiej mecz międzypaństwowy w kwietniu, w hokeju na lodzie mecz międzypaństwowy jeszcze w tym roku pod koniec grudnia, w lekkiej atletyce mecz międzypaństwowy pań, i udział w trójmeczu Rumunia — Polska — CSR panów w Pradze w czerwcu oraz mecz Warszawa — Praga w Warszawie, w łucznictwie mecz międzypaństwowy pań i panów, w siatkówce mecze międzypaństwowe pań i panów w czerwcu, dalej mecze międzypaństwowe w hokeju na trawie, w łyżwiarstwie szybkim mężczyzn (!), w gimnastyce, boksie, zapasach i tenisie, dalej udział w trójmeczu wioślarskim CSR — Polska — Węgry w Budapeszcie, w szermierce oprócz spotkania międzypaństwowego za wody Warszawa — Praga, poza tym szeroką wymianę młodzieży w obozach letnich i wymianę turystyczną organizacji studenckich, jachciarze czechosłowaccy projektują udział w międzynarodowych zawodach w Polsce, a pływacy mecz na hali krytej w marcu. Program jak widać bardzo bogaty.*

● *Tradycyjne zawody starszych panów i olimpijczyków w Helsinkach rozpoczęły się w tym roku meczem piłki nożnej Parlament — Zarząd Związku Piłkarskiego. Wygrał zarząd w stosunku 0:3. W rzucie oszczepem pojedynek mistrza olimpijskiego, aktora i pianisty Tapio Rautavaary z dwoma senatorami zakończył się zwycięstwem olimpijczyka. Rzucił on 67,38 m podczas gdy team senatorów Tervo — Rantamaa osiągnął 66,12 m. Trzeba jednak dodać, że team miał łącznie prawie dwa razy tyle lat ile rzucił metrów. Punktem kulminacyjnym była sztafeta złożona ze Stenrosa — b. mistrza olimpijskiego w maratonie, Liimatainen — zawodnika z lat po pierwszej wojnie, Yrloelae — byłego dziesięcioboisty, Frenckla — biegacza sprzed pierwszej wojny światowej, Lehtonena, Lehtinena — konkurenta „Kusego" i olimpijczyka, Issohollo — mistrza olimpijskiego z Los Angeles i Berlina, Salminena — mistrza na 10 km z Berlina, Hannesa Kolehmainena — mistrza olimpijskiego z roku 1912 i 1920 oraz Paavo Nurmiego. Każdy z nich biegł 300 m, a przeciw sztafecie Viljo Heino. Wygrała sztafeta w 8.19.2 min. Heino osiągnął 8.45.8 min.*

● *Francuscy biegacze mają zamiar przypuścić szereg ataków na rekordy w lekkiej atletyce. Przez całą zimę będzie pod Paryżem czynny obóz czołowych biegaczy i utalentowanej młodzieży pod kierunkiem dwóch dziennikarzy: czynnego jeszcze na bieżni Marcela Hansenna i b. rekordzisty J. Ladomequa.*

● *Morawec — dziesięcioboista czechosłowacki, ze swym ostatnim rekordem 7071 pkt. jest czwarty w tym roku w Europie a 7 na świecie. Rekord Polski w dziesięcioboju wynosi 7006 pkt., trwa od roku 1938 i należy do W. Gierutty.*

ESTE

Polska — ČSR w zapasach 4 grudnia

WARSZAWA — Mecz zapaśniczy Polska — Czechosłowacja, który odwołano na skutek tournée zawodników czechosłowackich po Związku Radzieckim, odbędzie się w Poznaniu 4 grudnia br. Goście wystąpią ponadto, jako reprezentacja Pragi — 6 grudnia w Krakowie oraz 8 grudnia — w Katowicach.

W Warszawie praca szła gorzej niż w Poznaniu

Samokrytyka zarządu PZB

na dorocznym walnym zebraniu

W Warszawie obradowało roczne Walne Zebranie Polskiego Związku Bokserskiego przy udziale delegatów wszystkich okręgów oraz przedstawiciela GUKF — płk. Czarnika i przedstawiciela Związkowej Rady Kultury Fizycznej i Sportu CRZZ. Boskiego.

Do prezydium zebrania powołano: ob. ob. Czarnika, Boskiego, Jędrzejewskiego, Lemparta, Markowskiego, Magierę oraz mistrza Europy Kasperczaka i najstarszego zawodnika sportu pięściarskiego Szymurę.

Płk. Czarnik, witając zebranych podkreślił, że zebranie PZB jest pierwszym ze związków sportowych po uchwale Biura Politycznego KC PZPR. „Uchwała ta — powiedział mówca — jest przełomowym wydarzeniem na drodze rozwojowej kultury fizycznej i sportu zarówno na polu umasowienia jak i wyczynowości. Uchwała stawia przed związkami ogromnej wagi zadania, których owocnego spełnienia życzę sportowi pięściarskiemu."

Następnie zabrał głos dr Szalagan, który omówił znaczenie uchwały Biura Politycznego KC PZPR, poczem zebrani uchwalili rezolucję następującej treści:

„Walne zebranie PZB wita uchwałę KC PZPR w sprawie kultury fizycznej i sportu. Uchwała ta będzie naszym orężem w walce o podniesienie sprawności fizycznej, stanu zdrowia Narodu Polskiego i przysposobienia sportowców polskich do wydatnej pracy i obrony ludowej ojczyzny. Walne zebranie poleca odbyć wojewódzkie zebranie działaczy bokserskich dla omówienia sposobów realizacji uchwał Biura Politycznego KC PZPR. Walne zebranie poleca nowo wybranemu zarządowi PZB w przyszłej pracy realizować uchwały Biura Politycznego dla stworzenia warunków umożliwiających na bazie masowego udziału młodzieży robotniczej i chłopskiej, osiągnięcie możliwie najlepszych wyników zarówno indywidualnych jak i zespołowych w sporcie bokserskim."

Sprawozdanie z prac ustępującego zarządu i wytyczne na rok przyszły dla nowych władz, przedstawił zebranym prezes Jędrzejewski. Mówca stwierdził obiektywnie, że wyniki 15-miesięcznej pracy zarządu nie są takie jakich oczekiwano. Wytknął szereg braków i niedociągnięć i tych musi na przyszłość PZB uniknąć.

Do najpoważniejszych należy przede wszystkim kompletny brak zainteresowania PZB wychowaniem społeczno-politycznym zarówno zawodników jak również trenerów instruktorów czy samych działaczy. Nie uczyniono tego, choć na obozach zbierała się zwykle większa ilość zawodników. Nie opracowano w tym kierunku żadnego planu, choć jest to sprawa pierwszorzędnej wagi.

Wydaje nam się, że samo przyznanie się do tego błędu nie umniejsza go i nowy zarząd, w skład którego wchodzi szereg działaczy z poprzedniego, winien wziąć to sobie za przestrogę. Sprawa jest zbyt poważna, aby można ją było załatwić „choćby przez rzeczową samokrytykę".

Prezes Jędrzejewski przyznał również, że nie uczyniono nic albo prawie nic, aby wciągnąć do pracy przedstawicieli ZMP. Zarząd PZB nie zareagował również na przeprowadzoną reorganizację sportu. „Nie przyszliśmy z pomocą związkowym kołom zakładowym" — powiedział mówca. I tu znowu otwiera się szerokie pole do popisu dla nowego zarządu, który oby nie poszedł w ślady ustępującego.

Pochwalamy dobrą wolę zarówno w kierunku działania jak i samokrytyki... [illegible] zebraniu PZB chcemy usłyszeć coś o konkretnych osiągnięciach na tym polu. Zaniedbano również bardzo ważną sprawę zbliżenia wsi z miastem. Nie pogłębiono łączności tych ośrodków na odcinku sportu pięściarskiego. W pracach swych zarząd PZB ograniczał się jedynie do szczebla centralnego. Zmarnowano bezpowrotnie rok czasu na odcinku umasowienia, w momencie kiedy stało się ono naczelnym hasłem sportu polskiego. Odrobienie zaległości przekazano nowemu zarządowi, poprzestając na stwierdzeniu własnej winy.

Trudności z jakimi niewątpliwie borykał się zarząd PZB nie mogą być usprawiedliwieniem. To fakt, że przeniesienie władz PZB do Warszawy zahamowało pracę zarządu. Faktem jest również, że niespodziewane zmiany osobowe zarządu PZB w początkach kadencji, nie wpłynęły dodatnio na jego działalność. Wszystko to jednak nie usprawiedliwia luki, jaka powstała w jego pracach.

PZB posiada również w swej działalności osiągnięcia. Z ważniejszych należy wymienić akcję zmierzającą do wprowadzenia większej czystości walk w ringach polskich.

W roku bieżącym PZB zamierza wznów kontakty z zagranicą, co niewątpliwie podniesie poziom naszej czołówki. Przede wszystkim ożywią się kontakty ze sportowcami Zw. Radzieckiego które są celowe i wskazane nie tylko ze względu na wysoki poziom sportu w ZSRR, lecz również z racji ogromnej dynamiki i żywotności naszych przyjaciół, zdolności rozwiązywania trudnych zagadnień i śmiałych koncepcji, które są dla nas najdoskonalszym wzorem.

Będą również organizowane spotkania z państwami zachodniej Europy (m. in. z Włochami), a to w celu skonfrontowania naszej wspólnej ze Zw. Radzieckim i sportowcami krajów demokracji ludowej szkoły, ze szkołą zachodnią.

Prezes PZB zapowiedział również zmianę polityki obsad zawodów.

Z kolei przewodniczący poszczególnych wydziałów omówili dotychczasową działalność na swych odcinkach pracy. Z ciekawszych wymienić należy plany Wydziału Wyszkoleniowego. Przewodniczący tego wydziału Cisowski zapowiedział powołanie specjalnej sekcji społeczno-oświatowej która będzie miała na celu usunąć istniejące na tym polu braki. Ciekawą innowacją jest zmiana systemu przeprowadzania pierwszego kroku. Przede wszystkim odbywać się on będzie dwa razy w roku. Poza tym do pierwszego kroku dopuszczani będą tylko zawodnicy zrzeszeni, po conajmniej 3-miesięcznym treningu.

Delegat Wrocławskiego OZB nakreślił pokrótce katastrofalne sytuację w okręgu. Ze słów jego wynika, że starzy działacze, najczęściej nie mający nic wspólnego z prawdziwym sportem, nie dopuszczają do pracy ludzi zdrowo i poważnie myślących w szeregach sędziów panuje przekupstwo, a pieniądze okręgu idą najczęściej na pijaństwa. To są rzeczy aż nadto przykre.

Ciekawe kwestie i niewątpliwie interesujące wszystkie t. zw. „słabsze" okręgi poruszył delegat Rzeszowa. Stwierdził on mianowicie, że podział sędziów na kategorie ma swe niewątpliwie dodatnie strony jednak fakt, że najbardziej rutynowani, najlepsi sędziowie zbyt mało udzielają się w słabszych okręgach, gdzie niejednokrotnie z braku arbitrów zawody punktuje tylko jeden sędzia, nie wpływa na poprawę poziomu sędziowania.

Wiele istotnych i nader ważnych spraw poruszył sędzia Łaukedrey. Mówił on m. in. o braku systematycznych metod w szkoleniu zawodników. To robi się u nas, niestety, od przypadku do przypadku i przeważnie bez żadnego planu, rzadko z sensem. Jest błędem, że np. dobrzy trenerzy, takich mamy mało, pracują w jednym klubie. Zbyt wiele czasu zajmują im wyjazdy na mecze w charakterze sekundantów własnej drużyny, tak że w rezultacie pracują oni w salach treningowych niewiele ponad 10 godzin i to tylko z własną drużyną. W związku z brakiem sprzętu ob. Łaukedrey wysuwa ciekawy i godny zrealizowania wniosek. Proponuje mianowicie, aby w każdym mieście wyposażyć kompletnie jedną salę i udostępnić ją w miarę możliwości wszystkim klubom.

Ważną rzeczą jest również podział zawodników na klasy. Muszą być ułożone programy szkolenia osobno dla każdej klasy i według tych programów odpowiednich do możliwości zawodników należy ich szkolić. Nie wolno również dopuszczać w dalszym ciągu, aby zawodnicy extraklasy walczyli z pięściarzami słabo zaawansowanymi. Ob. Łaukedrey poruszył również ważną sprawę szkolenia młodych chłopców w wieku 12—18 lat.

Niemiłym zgrzytem zebrania była niewyjaśniona sprawa dymisji przewodniczącego Wydziału Spraw Sędziowskich, Pławickiego, który zażądał wyjaśnień w sprawie zwolnienia go — jak twierdził — bezpodstawnego, z piastowanego urzędu. Wprawdzie wiceprezes PZB udzielił ob. Pławickiemu odpowiedzi, jednak niewiele można się było w niej dowiedzieć o co właściwie chodzi.

W sprawach zmian statutowych i regulaminu sportowego zabrał głos wiceprezes kpt. Lempart, który podkreślił, że PZB, jako pierwszy związek sportowy, wprowadza zmiany statutowe i regulaminowe, w myśl nowych zadań i warunków rozwoju kultury fizycznej i sportu w Polsce Ludowej. Konieczność tych zmian wynika z nowej struktury sportu polskiego, opartej na masowości i planowej pracy.

Nowy regulamin sportowy przewiduje, że w celu propagandy i umasowienia boksu, organizowanie licznych zawodów między kołami sportowymi, klasyfikacje zawodników na młodzików i seniorów, w celu uniknięcia zbyt rażącego układu sił na ringu zawodników tej samej wagi oraz szereg dalszych zmian, mających na celu uzdrowienie stosunków, panujących w pięściarstwie polskim i dalsze podniesienie jego poziomu.

Delegat GUKF płk. Czarnik zapowiedział wprowadzenie w najbliższym czasie świąt kultury fizycznej i Spartakiad, w których brać będą udział wszystkie jednostki sportowe, od kół sportowych przy zakładach pracy począwszy.

Po udzieleniu przez aklamację absolutorium ustępującemu zarządowi, wybrano nowe władze PZB w następującym składzie: prezes — Jędrzejewski, I wiceprezes — kpt. Lempart, II wiceprezes — Zapłatka, III wiceprezes — Opiłowski, sekretarz — Rylski (zastępca — Chłodnicki), skarbnik — Kupferstein, przewodniczący Wydz. Sport. — Krasuski, przewodn. Wydz. Wyszkoleniowego — Lisowski, przewodn. WSS — kpt. Neuding, przewodn. Wydz. Org. Plan. — Mrozowski, członkowie zarządu — Szalagan, Jabłoński, dr Albrycht, red. Gryżewski, (zastępcy: Wilga, Band, mjr Górnicki).

STANISŁAW PIOTROWSKI

Niedzielne meldunki telefoniczne

12.44 Konikówny w kuli

KRAKÓW. (tel.) W ramach zawodów lekkoatletycznych juniorek Konikówna w pchnięciu kulą uzyskała wynik 12,44 m, bijąc tym samym dotychczasowy rekord Polski juniorek i ustalając rekord okręgu krakowskiego.

W dysku trzykrotnie przekroczyła ona odległość 37 metrów.

W korespondencyjnych zawodach lekkoatletycznych uczelni WF startował Buhl. Zwyciężył on w biegu na 100 m w 11,2.

Z lepszych wyników wymienić należy: skok wzwyż Wolskiego 1,70 m, rzut dyskiem Czureja 38,9 m.

× Znany średniodystansowiec Cracovii Wideł, który został poprzednio zdyskwalifikowany przez Cracovię, obecnie przez PZLA został odwieszony. Otrzymał on karę półrocznej dyskwalifikacji z zawieszeniem na 1 rok. Wideł więc będzie mógł w najbliższym czasie startować.

Kielas wygrywa w Gdańsku

GDAŃSK (tel.). W ramach 5-lecia „Czytelnika" odbyło się w Gdańsku szereg masowych imprez sportowych. W biegu ulicznym na dystansie 4.500 m. wygrał Kielas (Lechia) w 16.21 min. przed Lewickim (Pomorzanin Toruń) 15.44 min. i Bonieckim (Spójnia Gdańsk) 16.06 min.

10.6 Sławczyka na setkę

WARSZAWA. (tel.) W korespondencyjnych zawodach lekkoatletycznych wyższych uczelni w. f. Statkiewicz uzyskał w Warszawie na 1.500 m. najlepszy powojenny wynik 4.04 min.

Sławczyk startując w Poznaniu wyrównał rekord Polski na 100 m. cza-[illegible]

Zawody we Wrocławiu

WROCŁAW. W ramach korespondencyjnych zawodów wszystkich wyższych uczelni Wychowania Fizycznego odbyły się 22 bm. na stadionie ZS Gwardia zawody lekkoatletyczne.

KOBIETY: 60 m: 1) Popławska 8,8, 2) Knapik 8,9, 3) Michnlowska 9; 100 m: 1) Popławska 14,6, 2) Knapik 15,2, 3) Wałaszek; **wzwyż:** 1) Paszkówna 1,45, 2) Kamińska 1,30, 3) Fabiańska 1,25; **w dal:** 1) Paszkówna 4,68, 2) Michnlowska 4,30, 3) Kamińska 4,21, **oszczep:** 1) Popławska 22,46, 2) Ptasińska 21,48, 3) Fabiańska 20,64; **dysk:** 1) Strusińska 26,30, 2) Koperska 22,27, 3) Ptasińska 22,15; **kula:** 1) Koperska 9,30, 2) Ptasińska 8,64, 3) Błaszczyk 7,48; 4 x 100: 1) Wałaszek, Popławska, Knapik, Paszkówna 57,9, 2) II sztafeta 62, 3) III sztafeta 64,2.

MĘŻCZYŹNI: 100 m: 1) Sucheński 11,4, 2) Haleczko 12, 3) Grocholski 12,2; 400 m: 1) Bąkowski 54,0, 2) Dotzauer 55,0, 3) Hrynlewicz 66,0; 800 m: 1) Bąkowski 2,04,6, 2) Górski 2,07,2, 3) Hrynlewicz 2,08,9; **w dal:** 1) Nowak 6,48, 2) Sucheński 5,94, 3) Słupik 5,74; **wzwyż:** 1) Antczak 1,70, 2) Nowak 1,65, 3) Niedzielski 1,65; **kula:** 1) Antczak 11,64, 2) Szwarcer 10,93, 3) Haleczko 10,62; **dysk:** 1) Antczak 36,30, 2) Borkowski 32,81, 3) Haleczko 31,14; **oszczep:** 1) Szwarcer 43,86, 2) Sucheński 40,08, 3) Stępień 37,58; 4 x 100: 1) Sucheński, Antczak, Haleczko, Dotzauer 46,9.

Półfinały w hokeju na trawie

POZNAŃ. (tel.) Półfinały hokejowych mistrzostw Polski juniorów, rozegrane z udziałem czterech drużyn, a to: Stali Siemianowice, Kolejarza i Stelli z Gniezna oraz HCP z Poznania dały następujące wyniki:

KOLEJARZ — STAL 1:0 (1:0). — Bramkę zdobył Śruba.

HCP — STELLA 3:2 (1:1). Mecz miał przebieg dość dramatyczny, gdyż Stella była faworytem spotkania. Bramki dla HCP zdobył Łosiński dla Stelli Krajewski.

POZNAŃ. (tel.) **Finałowe rozgrywki w hokeju na trawie o mistrzostwo Polski zakończyły się wynikami:**

KOLEJARZ GNIEZNO — HCP POZNAŃ 2:0 (2:0). Juniorzy Kolejarza z Gniezna zdobyli tytuł mistrza Polski. Obie bramki zdobył Larus.

W walce o trzecie miejsce Stella nGniezno pokonała Stal Siemianowice [illegible]

KRAKÓW (tel.). Decydujące o tytule mistrza Polski spotkanie w hokeju na trawie, pomiędzy Kolejarzem z Gniezna a Związkowcem z Poznania rozegrane zostało w Krakowie [illegible] Bramki dla zwycięzców zdobyli: Stefankiewicz i Grotowicz, dla pokonanych — Adamski.

Wieloboje o mistrzostwo Śląska

CHORZÓW. W Chorzowie odbyły się mistrzostwa Śląska w 10-boju mężczyzn i 5-boju pań. Startowało 8 mężczyzn i 9 kobiet. Sensacją zawodów było wycofanie się mistrzyni Polski Bregulanki po czterech konkurencjach. Wyleżołek, który po pierwszym dniu prowadził 2625 punktami zachorował w nocy z soboty na niedzielę: odwieziono go do szpitala.

10-bój: 1) Dyrbus (Stal Gliwice) 4362 pkt., 2) Kiełkowicz (Włókniarz Sosnowiec) 3885, Boder (AKS Chorzów) 3269 i Burek (Związkowiec Katowice) [illegible]

5-bój: 1) Pojerowa (Górnik Zabrze) 194 pkt. (100 — 14,2, w dal — 5,05, kula 8,69, wzwyż — 1,37, oszczep — 27,82, 2) Wajsówna (Górnik Zabrze) 170 pkt., 3) Radziejówna (AKS Chorzów) 131 pkt., 4) Galusówna (Górnik Zabrze) 122 pkt., 5) Pieleszówna (AKS) 118 pkt. oraz Nowakówna (AKS) 84 pkt.

Mecz juniorów AKS Chorzów z Włókniarzem Sosnowiec 52:58.

Przed meczem z Finami

Polska B — Polska 10:8

Warszawa (tel.) W Warszawie odbył się mecz pięściarski pomiędzy reprezentacjami Polski A i Polski B. Ogółem rozegrano 9 walk. Zwyciężyła reprezentacja Polski B 10:8.

Waga musza: Kasperczak (A) pokonał Mikołajczewskiego; koguta: Woźniak (A) zremisował po ładnej walce z Kargierem z Łodzi; piórkowa: Panke (A) pokonał Ścigałę, który zaprezentował się zupełnie dobrze, brak mu jeszcze jednak rutyny; lekka: Piotrowski (B) pokonał niespodziewanie Żurawskiego po dość chaotycznej walce; półśrednia: po nieciekawej walce Kwiatkowski (B) zremisował ze Sznajdrem; średnia: Wilczek (B) wygrał na punkty dzięki lepszej kondycji z Zagórskim; półciężka: Kołeczko (A) mając przez wszystkie starcia przewagę, przegrał przez dyskwalifikację w trzeciej rundzie z Woźniakiem.

W drugiej walce tej kategorii Grzelak (A) pokonał po szybkiej walce Flisikowskiego; ciężka: Jaskuła (B) pokonał na punkty Rutkowskiego. (P).

Związkowiec Łódź — Związkowiec Bydgoszcz

(Dokończenie ze strony 1)

dzie Buczkowskiego. Zdobysz przegrał z Baranowskim przez tko. Torela przegrał przez tko. w III rundzie z Krażewskim. Wojnowski pokonał przez ko w I rundzie Biegońskiego. Niewadził zdobył punkty walkowerem.

Sędziowali: w ringu — Federowicz, na punkty — Suszczyński, Gronowski i Dziura.

Stan rozgrywek I Ligi

Gwardia Warszawa	4	7	42:22
Gwardia Gdańsk	4	6	42:20
Kolejarz Gdańsk	4	5	42:22
Stal Chorzów	4	3	21:43
Związkowiec Łódź	4	2	24:38
Związkowiec Bydgoszcz	4	1	19:45

II Liga bokserska

ŁKS Włókniarz	5	8	65:14
Stal Wrocław	5	7	50:32
Warta Poznań	5	7	46:34
Ogniwo Wrocław	5	4	39:43
Kolejarz Poznań	5	2	24:56
Ogniwo Cracovia	5	2	23:57

STAL WROCŁAW — ŁKS WŁÓKNIARZ 9:7

WROCŁAW. (tel.) Blisko 10.000 widzów było świadkami sukcesu wrocławskiej Stali w spotkaniu z leaderem II ligi bokserskiej ŁKS Włókniarzem, wygranym przez wrocławian 9:7. [illegible] ŁKS wystąpiła bez Kar[illegible] i Debisza, co nie umniejsza [illegible] sukcesu gospodarzy. Obie drużyny w spotkaniu tym wykazały, że posiadają dobry narybek i rezerwy. Z ŁKS najlepiej podobał się Olczyk, który stoczył porywającą walkę z Czajkowskim, ulegając mu nieznacznie na punkty, następnie Jędrzejczak i Nagajski. U wrocławian najbardziej podobali się Czajkowski, Szczepan i Polańczyk, mistrz Polski juniorów wagi półśredniej, który stawił zacięty opór Olejnikowi.

Wyniki walk (na I miejscu wrocławianie): Faska pokonał Różyckiego na punkty, Czajkowski zwyciężył Olczyka, Kucharski przegrał przez t. k. o. w 3 rundzie z Jędrzejczakiem, Sztolc stoczył najładniejszą walkę dnia z Nagajskim, wygrywając na punkty, Polańczyk przegrał z Olejnikiem, Krupiński zremisował z Wieczorkiem, Smyk oddał punkty w. o. Grzelakowi.

W ringu sędziował Masłowski (Poznań), na punkty — Maciejewski, red. Dall (Warszawa) i Kubik (Szczecin) (EM)

Cracovia — Kolejarz P. 10:6

KRAKÓW. (tel.) Pierwsze zwycięstwo Cracovii w rozgrywkach II ligi. Wyniki (na pierwszym miejscu Cracovia): Janusz przegrał ze Siłżem, Leja pokonał Januszaka, Baran zremisował z Flisiakiem a Szczerbowski z Wytykiem. Motyka przegrał przez k. o. z Kaźmierczakiem, Styślal pokonał Kupczyka, Rapacz wygrał z Gładysiakiem a Sternalski z Talarczykiem.

Warta - Ogniwo 14:2

POZNAŃ. (tel.) **Zdecydowane zwycięstwo Warty nad Ogniwem 14:2 w meczu o mistrzostwo drugiej ligi.**

Manelski pokonał Smaczyńskiego, Liedtke Żurawskiego (przez dyskw.), Szymański Kurowskiego, Łukowski Miszczuka, Lech przegrał z Kotasem, Białecki pokonał Krotochwila (przez dyskw.), Franek Horbonia, Majewski Barbarowicza.

LUBLIN. Wojewódzka Poradnia Sportowo-Lekarska i Wojewódzkie Koło Okręgowe Stowarzyszenia Lekarzy Sportowych w Lublinie organizuje w czasie od 6 listopada do 20 grudnia br. kurs dla lekarzy sportowych, w którym weźmie udział około 30 osób. Kurs objęty programem szkolenia, ustalonym przez Ministerstwo Zdrowia, uwzględni zagadnienia poradnictwa sportowo-lekarskiego, ze szczególnym uwypukleniem traumatologii sportowej, ćwiczeń w poradni sportowo-lekarskiej organizacji opieki lekarskiej nad sportem robotniczym [illegible]

Wykłady na kursie prowadzić będą profesorowie Wydziału Lekarskiego UMCS, z rektorem uczelni prof. dr Kielanowskim na czele.

ŁÓDŹ (tel.). W niedzielę odbyły się w Łodzi międzyszkolne zawody w grach sportowych z udziałem drużyn Łodzi i Warszawy.

SIATKÓWKA MĘSKA: Gimn. XV [illegible] 2:0 (9:12 14:16) Gimn. Batorego Warszawa — Gimn. Kościuszki Łódź 2:1 (15:8 6:15 15.4). **SIATKÓWKA ŻEŃSKA:** Gimn. V Łódź — Gimn. IV Łódź 2:0 (15:3 15:5). Gimn. V Łódź — Gimn. XVI Łódź 2:0. **KOSZYKÓWKA MĘSKA:** Gimn. Kopernika Łódź — Gimn. Batorego Warszawa 21:31 (18:1?). Gimn. XV Łódź — Gimn. Batorego Warszawa 34:33 (14:16).

Anioła na czele strzelców ligowych

Anioła

Po ostatnich rozgrywkach na czoło najlepszych strzelców w I Lidze wysunął się Anioła (Kolejarz), który zdobył 22 bramki (4 w niedzielnym meczu z Górnikiem). Na dalszych miejscach kroczą: Cieślik (Ruch) i Łącz (ŁKS) po 17 bramek, Kohut (Gwardia) — 16, Krasówka (Górnik Bytom) — 13, Białaś (Kolejarz) — 12, Gracz (Gwardia) i Baran (ŁKS) po 11, Wiśniewski (Pol. Bytom) i Ochmański (Polonia Warszawa) po 10, Spodzieja (AKS), Radon i Rożankowski II (Cracovia), oraz Janeczek (ŁKS) po 9 bramek.

BYDGOSZCZ. 20 listopada odbędzie się w Bydgoszczy bieg o puchar im. Janusza Kusocińskiego na dystansie 3.500 m. dla seniorów oraz 1.600 m. — dla juniorów. Organizacja spoczywać będzie w rękach młodzieży. Udział w biegu wezmą czołowi długodystansowcy polscy.

[illegible]. (tel.) W organizowanych w niedzielę Marszach Jesiennych wzięło udział 5200 zawodników, z których poważną część stanowiły kobiety (3500). W poszczególnych biegach zwyciężyli: na 10 km — Ja-nosiewicz (AZS) 42,00; na 6 km — [illegible]ner (SP) 30,36; na 5 km dziewcząt — Ormańczykówna (Lic.) 19,03; na 6 km chłopców — Borucki (Lic.) 18,40.

Mecze zapaśnicze

ZWIĄZKOWIEC POZNAŃ — STAL WROCŁAW 4:4

WROCŁAW (tel.) W niedzielę gościła we Wrocławiu Stal (HCP) z Poznania, która rozegrała towarzyskie spotkanie zapaśnicze z miejscowym Związkowcem. Wyniki (na pierwszym miejscu zawodnicy Związkowca): Dubaj pokonał Kaczmarka, Dwoźny otrzymał pkt. v. o. z powodu nadwagi Nowackiego. W towarzyskiej walce zwyciężył Nowacki. Jóźwin przegrał z Klerkiem. Głuszczyk uległ Szczypińskiemu. Chwastek otrzymał pkt. v.o. z powodu nadwagi Tyszyńskiego. Walkę towarzyską wygrał Tyszyński. Tomeczek przegrał z Knesieckim. Potocki przegrał z Waligórą. Kołeta pokonał Moczyńskiego.

ZWIĄZKOWIEC KRAKÓW — GWARDIA ŁÓDŹ 4:4 W ZAPASACH

KRAKÓW. (tel.) Związkowiec Kraków, który niedawno uzyskał awans do ligi zapaśniczej, zorganizował towarzyskie spotkanie z Gwardią z Łodzi. Wyniki (na pierwszym miejscu zawodnicy Związkowca): Świderski przegrał z Bednarkiem, Gibas przegrał z powodu nadwagi z Nowakiem, Rychta wygrał z Ignaszewskim, Strożek pokonał Schneidra, Gross zwyciężył Kramera, Zmarz przegrał z Matusiakiem, Głowniak przegrał z Lewardem. Sędziowali Włodek i Zatorski. W półciężkiej Bajorek zdobył punkty walkowerem z braku przeciwnika.

Mistrzostwa piłkarskie w okręgach

SZKOŁA *ma głos!*

W związku ze zwiększeniem napływu wiadomości, omawiających sport szkolny, z dniem dzisiejszym wprowadzamy stałą rubrykę „Szkoła ma głos" również w numerach poniedziałkowych dla sprawozdań z zawodów.

Sport szkolny w Skarżysku

SKARŻYSKO. Na terenie Skarżyska — Kamiennej istnieją 4 szkoły średnie: Gimn. Ogólnokształcące, Gimnazjum Przem.-Energetyczne, Gimnazjum Handlowe i Ośrodek Szkolenia Zawodowego, które posiadają własne zespoły sportowe, rywalizujące ze sobą w licznych spotkaniach towarzyskich czy w mistrzostwach międzyszkolnych.

Prym między drużynami piłki nożnej dzierży jednostka z Ośrodka Szkolenia Zawodowego, która w mistrzostwie szkół zajęła pierwsze miejsce przed drużyną Gimnazjum Handlowego. Pierwszeństwo w piłce ręcznej należy się ambitnej drużynie z Gimnazjum Ogólnokształcącego, jakkolwiek w mistrzostwach szkolnych zajęła ona drugie miejsce. W ping-pongu na pierwszym miejscu należy sklasyfikować dwie drużyny Gimn. Ogólnokształcące i Ośrodek Szkolenia Zawodowego. Piłka koszykowa w Skarżysku nie jest popularną i nic dziwnego że zespoły szkolne nie posiadają drużyn koszykowych. Dobrze natomiast na terenie szkół w Skarżysku rozwija się lekkoatletyka, a reprezentanci tych szkół: Rożeki i Figarski wywalczyli na mistrzostwach lekkoatletycznych juniorów okręgu kieleckiego w kuli tytuły mistrza i wicemistrza.

W każdym zespole sportowym daje się niestety odczuć brak sprzętu bez którego nie może być mowy o dobrych wynikach. (E. D.)

Szkolne imprezy sportowe w Zabrzu

ZABRZE. W ub. tygodniu odbyło się kilka imprez sportowych, organizowanych przez Szkolne Koła Sportowe w Zabrzu.

SIATKÓWKA: SKS SP Alfa (Zabrze) — HKS (Ruda) 2:1 (13:15, 15:5; 15:3).

KOSZYKÓWKA: SKS SP Alfa (Zabrze) — HKS (Ruda) 53:6 (40:6). — Punkty zdobyli: dla zwycięzców — Wiśniewski 23; Klukas 19; Lempa 10. dla pokonanych — Gawron 6.

PIŁKA NOŻNA: KS ZMP I Gimn (Zabrze) — KS ZMP Gimn. Handl. (Zabrze) 3:3 (1:1). Bramki zdobyli: dla I Gimn. — Gryszczyk 2 i Jarczyk: dla Gimn. Handl. — Muszala II 2: Muszala I 1. **SKS SP Alfa (Zabrze) — KS ZMP Gimn. I (Zabrze)** 4:0 (3:0). W derbach szkolnych Zabrze zwyciężyło wysoko ALFA zdobywając bramki przez: Garlanowicza 2, Jezierskiego i Stója II po 1. Sędziował dobrze Wilk z Bytomia. W przedmeczu Alfa II uległa Szkole Ogólnokszt. St. Lic. nr II z Zabrza 1:2 (0:1). Jedyną bramkę strzelił Noga **SKS SP Alfa (Zabrze) — KS ZMP Gimn. Spożywcze (Zabrze)** 1:2 (0:0). Drużyna Alfy wystąpiła bez swych czterech najlepszych graczy, którzy w niedzielę ulegli kontuzji. Bramki dla Spożywców zdobyli: Wiśniewski 2: dla Alfy — Kowalik.

Jerzy Wykrota

Bieg jesienny uczniów szkół krakowskich

Kraków. Z inicjatywy Gimnazjalnego Klubu Sportowego „Nałęcz" rozegrano w Krakowie jesienny bieg na przełaj, w którym startowali uczniowie szkół krakowskich. W grupie starszych, na dystansie 1.500 m zwyciężył Trojak (Gimnazjum VI) w czasie 4:34,5. W grupie młodszych, na dystansie 800 metr. pierwszym był Skrzypek (Gimnazjum VI).

SKS Energetyk Łaziska Górne — SKS Papiernik Mikołów 1:0

MIKOŁÓW (nad). Mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami gimnazjalnymi z Łazisk i Mikołowa przyniósł zasłużone zwycięstwo Energetykom. Gra przez cały mecz prowadzona była fair przy dość znacznej przewadze gości. Drużyna zwycięzców górowała nad swoim przeciwnikiem lepszą techniką. Prześladował ją jednak wybitny pech strzałowy, przez co mikołowianie zeszli z boiska z utratą tylko jednej bramki. Strzelcem jej był Podeszwa.

Opolszczyzna

ZABRZE. Szósta niedziela rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo kl. A okręgu opolskiego nie przyniosła żadnych niespodzianek. Faworyci zwyciężyli przekonywująco.

GRUPA I

Górnik Zabrze	6	10	14:4
Stal Gliwice	5	8	13:6
Kolejarz Gliwice	6	8	22:15
Unia Racibórz	5	6	14:8
Włókniarz Prudnik	5	6	13:10
Ogniwo Nysa	6	6	9:16
Polonia Ib Bytom	5	5	13:8
Górnik Gliwice	6	4	8:10
Związkowiec Racibórz	6	3	11:24
Polonia Głubczyce	5	2	7:14
Kolejarz Opole	5	2	9:16

STAL GLIWICE — KOLEJARZ GLIWICE 2:2 (2:1). Do przerwy lekka przewaga Stali, dla której bramki zdobyli: Wesołowski i Maczka dla Kolejarzy — środkowy napastnik.

POLONIA BYTOM IB — GÓRNIK ZABRZE 0:2 (0:0). Do przerwy gra wyrównana, po przerwie lekka przewaga Górnika, dla którego bramki zdobyli: Jurczyk i Nabara.

WŁÓKNIARZ PRUDNIK — OGNIWO NYSA 5:1 (2:0). Bramki dla Prudnika zdobyli: Ciehy 2, Wołoszyński i Gałecki po 1 oraz 1 samobójcza.

POLONIA GŁUBCZYCE — ZWIĄZKOWIEC RACIBÓRZ 3:3 (0:1).

UNIA RACIBÓRZ — GÓRNIK GLIWICE 1:0 (0:0). Zwycięską bramkę zdobył prawy łącznik.

GRUPA II

Budowlani Opole	6	11	29:6
Górnik Ib Bytom	6	10	15:8
Górnik Mikulczyce	5	8	14:7
Górnik Miechowice	5	6	9:9
Górnik Biskupice	5	5	11:7
Stal Bobrek	5	5	9:6
Stal Zawadzkie	4	4	6:7
LZS Zagroda Lubliniec	5	4	14:17
Chemik Zdzieszowice	5	4	5:18
Drożdżownia Wołczyn	6	1	6:18
Kolejarz Kluczbork	6	0	6:21

GÓRNIK MIECHOWICE — BUDOWLANI OPOLE 0:6 (0:5).

GÓRNIK MIKULCZYCE — GÓRNIK IB SZOMBIERKI 4:0 (3:0). Bramki zdobyli: Lato 2, Bąk i Larysz po 1

LZS ZAGRODA LUBLINIEC — DROŻDŻOWNIA WOŁCZYN 4:1 (3:1).

GÓRNIK BISKUPICE — STAL BOBREK 2:2 (0:1). Bramki dla gospodarzy zdobył Olbrycht, dla Stali — Hadryś.

STAL ZAWADZKIE — KOLEJARZ KLUCZBORK 2:1 (2:0). Obydwie bramki zdobył dla zwycięzców Pluta.

Częstochowa

CZĘSTOCHOWA. (tel.) W ub. niedzielę w częstochowskiej A klasie uzyskano następujące wyniki: **STAL CZĘSTOCHOWA — KOLEJARZ CZĘSTOCHOWA** 4:2 (2:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Wieczorek, Dąbrowski, Groszkiewicz, Tyrała, dla pokonanych — Żakoz, Czekus. Sędziował Łuszcz. **STAL RADOMSKO — ZWIĄZKOWIEC CZĘSTOCHOWA** 6:3 (3:2). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Kłąbiński 3, Opusiński 2, Kryk 1. **GWARDIA WIELUŃ — ZWIĄZKOWIEC RADOMSKO** 0:3 (0:1).

Stal Radomsko	2	3	8:5
Gwardia Częstoch.	1	2	3:0
Związk. Radomsko	2	2	3:3
Stal Częstoch.	1	2	4:2
Gwardia Wieluń	2	2	2:4
Kolejarz Częstoch.	2	1	4:6
Związkowiec Częstoch.	2	[illegible]	4:[illegible]

Pół miliarda zł na sprzęt sportowy

WARSZAWA. Związkowa Rada Kultury Fizycznej i Sportu CRZZ opracowała dokładny plan zaopatrzenia klubów i kół w sprzęt sportowy. W r. 1950 rozdzielony będzie sprzęt wartości pół miliarda złotych, z czego koła sportowe przy zakładach pracy otrzymają na wyłączną akcję wychowania fizycznego sprzęt sportowy za 23 miliony zł.

Zaopatrzenie opracowane było po linii przyznanego sportowi związkowemu limitu, na zasadach planu organizacyjnego Wydziału Wychowania Fizycznego i Sportu Zw. Rady Kult. Fiz. i Sportu CRZZ.

Śląsk

KATOWICE. W ub. niedzielę zostały zakończone mistrzostwa piłkarskie Śląska. Pozostało do rozegrania tylko kilka zaległych spotkań. Mistrzem grupy I został Górnik Ligota, mając trzy punkty przewagi nad Górnikiem Katowice, który ma zaległy jeszcze mecz z Kolejarzem Piotrowice. W grupie II na czole tabeli uplasowała się mysłowicka Lechia, której pozostał jeszcze mecz z Górnikiem Mysłowice. W grupie III Stal Nowy Bytom utratą zaledwie 2 punktów zdobyła mistrzostwo jesienne. W grupie IV różnicą jednego punktu mistrzem [illegible] la Unia Chorzów.

GRUPA I

Górnik Ligota	7	12	28:5
Górnik Katowice	6	9	13:4
Orzeł Wełnowiec	7	8	14:9
Górnik Załęże	7	8	13:13
Górnik Kostuchna	7	6	12:14
[illegible]	7	5	12:17
Kolejarz Katowice	7	3	9:26
Kolejarz Piotrowice	7	3	6:19

KOLEJARZ KATOWICE — KOLEJARZ PIOTROWICE 8:0 (2:0). Atak miejscowych zagrał koncertowo, zdobywając bramki przez Morharda i Krawczyka po 2, Prutkę i Kurka po 1.

GÓRNIK LIGOTA — GÓRNIK KATOWICE 1:0 (0:0). Po zaciętej na wysokim poziomie grze, zwycięstwo przypadło Górnikowi z Ligoty. Jedyną bramkę zdobył Proksza.

GÓRNIK ZAŁĘŻE — RUCH IB CHORZÓW 1:4 (0:2). Niespodziewana porażka gospodarzy. Bramki dla Ruchu zdobyli: Thim 2, Gromatka i Skorupa, dla miejscowych — Grzegorczyk.

ORZEŁ WEŁNOWIEC — GÓRNIK KOSTUCHNA 4:0 (2:0). Bramki dla gospodarzy uzyskali: Kuźnik i Nikiel po 2.

GRUPA II

Lechia Mysłowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Stal Szopienice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Górnik Mysłowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Gwardia Katowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Unia Dąbrówka Mała	[illegible]	[illegible]	[illegible]:13
Górnik Janów	[illegible]	6	[illegible]
Stal Świętochłowice	[illegible]	5	[illegible]:19
Wisła Brzezinka	[illegible]	[illegible]	[illegible]:24

BUDOWLANI (LECHIA) — MYSŁOWICE — UNIA MAŁA DĄBRÓWKA 3:1 (0:1). Zasłużone zwycięstwo gospodarzy, którzy zdobyli bramki przez Kretę 2 oraz Pocwę II.

STAL ŚWIĘTOCHŁOWICE — GÓRNIK MYSŁOWICE 0:0. Wynik bezbramkowy odpowiada poziomowi i [illegible]

WISŁA BRZEZINKA — GÓRNIK JANÓW 0:1 (0:2). Mistrz Śląska Górnik Janów powraca do formy.

STAL SZOPIENICE — GWARDIA KATOWICE 1:0 (0:0). Gwardziści doznali niespodziewanej porażki na gorącym boisku Szopienic. Zwycięską bramkę uzyskał Jochemczyk II.

GRUPA III

Stal Nowy Bytom	6	[illegible]	24:3
Stal Łagiewniki	[illegible]	[illegible]	12:4
Górnik Ruda	7	10	[illegible]
Górnik Wirek	7	8	[illegible]
Górnik Chorzów	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Górnik Makoszowy	7	5	[illegible]
Czarni Chropaczów	[illegible]	4	[illegible]
Górnik Orzegów	7	1	2:21

GÓRNIK RUDA — GÓRNIK MAKOSZOWY 3:2 (0:1). Ciężko wywalczone zwycięstwo Górnika z Rudy. Trzy bramki zdobyli: Śmi[illegible] i Pohl 1.

STAL ŁAGIEWNIKI — STAL NOWY BYTOM 2:0 (0:0). Pierwsza przegrana leadera tabeli w Łagiewnikach. Bramki zdobyli: Byczek II i Wakutek.

GÓRNIK WIREK — GÓRNIK ORZEGÓW 3:0 (1:0).

GÓRNIK CHROPACZÓW — GÓRNIK CHORZÓW 3:3 (1:1).

GRUPA IV

Unia Chorzów	7	9	20:14
Stal Siemianowice	7	8	25:14
Górnik Radzionków	7	8	14:11
Stal Tarnowskie Góry	6	7	13:16
Górnik Michałkowice	6	7	8:11
Orzeł Nakło	7	7	13:20
Ogniwo Piast Pawłów.	7	5	13:17
Górnik Piekary	7	3	9:13

STAL SIEMIANOWICE — UNIA CHORZÓW 2:5 (0:2). Stal Siemianowice przechodzi spadek formy; wykazał to ponownie mecz z Unią. Bramki dla gości zdobyli: Suszczyk Breiter, Piotrowski; Mateja i Loga.

GÓRNIK PIEKARY — ORZEŁ NAKŁO 2:0 (0:0). Górnicy przerwali serię porażek. Bramki zdobyli: Pastuszka i Jędruch.

OGNIWO PIAST PAWŁÓW — GÓRNIK RADZIONKÓW 1:2 (0:1). Szczęśliwe zwycięstwo gości, którzy zdobyli bramki przez Jacka i Sołtysika.

Podokręg Bielsko

GRUPA I: Związkowiec Żywiec — Ogniwo Bielsko 2:0 (1:0). Bramki zdobyli: Holisz i Palik. **Stal Cieszyn — Leszczyński 2:0 (1:0). Stal Biała — Związkowiec Wadowice 3:3 (2:3).** Bramki dla Białej: Sliwa, Stec i Wasz, dla Wadowic: Kozak, Gawor i Zimmer.

Związkowiec Wadowice	4	7	[illegible]
Stal Biała	4	6	[illegible]
Związkowiec Żywiec	5	6	[illegible]
Stal Cieszyn	3	4	[illegible]
Grażyna	4	3	[illegible]
Ogniwo Bielsko	4	3	[illegible]
Leszczyński	4	1	[illegible]

GRUPA II: Ogniwo Cieszyn — [illegible] Dziedzice 3:1 (2:1). Bramki dla Ogniwa: Wojnar, Moskosz, Huczała, dla Dziedzic: Chrząszcz. **Spójnia — Związkowiec Pszczyna 4:0 (2:0).** Bramki: Weinrat (3), Wohlsinger (1) Kop. **Brzeszcze — Włókniarz Bielsko 3:0 (1:0).** Bramki: Mrewak, Morszczyk.

Ogniwo Cieszyn	4	7	16:4
Włókniarz Bielsko	4	6	15:6
Stal Dziedzice	5	6	15:10
Spójnia	3	3	8:11
Unia Zabłocie	3	2	11:10
Związkowiec Pszczyna	4	2	5:11
[illegible]	5	2	7:25

Podokręg Rybnik

RYBNIK. Szósta runda rozgrywek mistrzowskich klasy A podokręgu rybnickiego.

GRUPA I: Górnik Czerwionka — Górnik Rydułtowy 5:1 (2:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli Machnik 2, Frydacki Zaik i Nigiel po 1 **Górnik Jankowice — GTS Gołkowice 1:3 (0:1). Olsza Godów — Unia Łaziska 2:2 (1:0). Odra Wodzisław — Spójnia Popielów 2:0 (1:0).** Tabela I grupy:

Górnik Czerwionka	5	10	21:4
Górnik Rydułtowy	6	8	14:11
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
GTS Gołkowice	5	7	12:9
Unia Łaziska	6	5	9:7
Spójnia Rybnik	4	3	5:12
Spójnia Popielów	5	2	4:7
Olsza Godów	5	2	5:9
Górnik Jankowice	6	1	3:11

GRUPA II: Stal Rybnik — Górnik Pszów 2:4 (2:1). Bramki dla Stali uzyskali: Dziuba i Muras. **Górnik Chwałowice — Górnik Niewiadom 4:0 (2:0). Kolejarz Żory — Budowlani Rybnik 6:2 (3:1).** Bramki zdobyli: Marciniak i Muras po 2, Mrozek i Bielisz po 1. **LZS Przyszowice — Górnik Knurów 0:7 (0:3).** Bramki dla Górnika uzyskali Wolny, Grzygorz i Kapitzki po 2 oraz Hajduk 1.

Górnik Knurów	6	[illegible]	[illegible]
Stal Rybnik	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Górnik Pszów	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Górnik Chwałowice	[illegible]	6	[illegible]
Kolejarz Żory	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Górnik Rybnik	5	5	[illegible]
Budowlani Rybnik	6	4	[illegible]
LZS Przyszowice	[illegible]	2	[illegible]
Górnik Niewiadom	[illegible]	[illegible]	[illegible]

Kraków

KRAKÓW. (tel.) W niedzielnych spotkaniach krakowskiej A klasy piłkarskiej uzyskano wyniki:

GRUPA I: Włókniarz Korona — Spójnia Okocim 2:0 (2:0). Gwardia Ib — LZS Bieżanowianka 1:0 (0:0), Spójnia Kraków — Związkowiec Prądnik 2:2 (0:2), Unia Mościce — Kolejarz Nowy Sącz 3:2 (1:1), Związkowiec Zembrzyce — Budowlani Kraków 1:1.

Włókniarz Korona	4	8	[illegible]
Gwardia Ib	[illegible]	8	[illegible]
Związkowiec Pr.	[illegible]	6	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Spójnia Kraków	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Unia Mościce	5	[illegible]	[illegible]
LZS Bieżanowianka	5	4	[illegible]
Spójnia Okocim	[illegible]	3	5:9
Budowlani Kraków	[illegible]	3	2:7
Związkow. Zembrzyce	[illegible]	[illegible]	5:20

GRUPA II: Unia Borek — Stal Fablok 0:6, Kolejarz Płaszów — Kolejarz Oświęcim 2:1 (2:0), Kolejarz Płaszów — Związkowiec Trzebinia 2:1 (0:1), Ogniwo Cracovia Ib — Unia Szczakowianka 3:0 (1:0), Związkowiec Łobzów — Unia Groble 1:1 (1:1).

Stal Fablok	5	8	9:4
Unia Borek	5	6	2:0
Unia Groble	5	6	7:6
Kolejarz Olsza	4	6	12:3
Związkowiec Łobzów	5	5	15:6
Kolejarz Płaszów	5	5	6:6
Ogniwo Cracovia	5	4	10:9
Kolejarz Oświęcim	4	4	5:5
Unia Szczakowianka	5	[illegible]	3:18
Związkowiec Trzebinia	5	4	4:16

Zagłębie

BĘDZIN. W ub. niedzielę uzyskano w piłkarskich rozgrywkach o mistrzostwo klasy A zagłębiowskiego OZPN wyniki:

GÓRNIK CZELADŹ — GÓRNIK GRODZIEC 4:1 (3:0). W czasie całego meczu przewaga Górnika Czeladź.

STAL ZAWIERCIE — STAL BĘDZIN 5:3 (1:2). Do przerwy lekka przewaga Będzina, po przerwie goście załamują się i do głosu dochodzą gospodarze, którzy przechylili wynik na swoją korzyść.

GÓRNIK SOSNOWIEC — STAL DĄBROWA GÓRNICZA 2:1 (1:0). Obie bramki zdobył Olszewski.

GWARDIA PIASKI — STAL OLKUSZ 4:0 (1:0). Bramki zdobyli Mróz, Cesarz, bracia Kowalczykowie.

GÓRNIK BĘDZIN — JEDNOŚĆ MYSZKÓW 4:0 (2:0). Bramki zdobyli: Grabiński 2, Zalewski i Wąsik.

Gwardia Piaski	7	12	18:5
Stal Będzin	7	10	15:9
Stal Dąbrowa Górnicza	7	9	14:9
Stal Warta Zawiercie	7	7	18:15
Stal Olkusz	7	7	15:14
Górnik Sosnowiec	7	6	13:15
Górnik Czeladź	7	6	14:20
Górnik Grodziec	7	5	14:19
Górnik Będzin	7	4	9:14
Jedność Myszków	7	4	12:22

B klasa Śląska

GRUPA I: Spójnia Tychy — Chemik Wyry 1:1 (1:0). Stal Mikołów — Górnik Łaziska Średnie 2:0 (0:0), Papiernia Czułów — Ogniwo Łaziska Górne 1:1 (1:0), LZS Podlesianka — Związkowiec Katowice 3:0 (2:0).

Spójnia Tychy	7	10	20:[illegible]
LZS Podlesianka	6	9	15:7
Górnik Łaziska Śr.	7	8	12:3
Ogniwo Łaziska Górne	7	7	17:[illegible]
Stal Mikołów	7	6	[illegible]
Związkowiec Katowice	7	6	[illegible]
Unia Wyry	6	5	11:[illegible]
Papiernik Czułów	7	3	17:25

GRUPA II: Piast Lędziny — Górnik Wesoła 1:1 (0:0), LZS Imielin — Stal Ib Katowice 3:5 (1:4), LZS Chełm Wielki — Unia Kosztowy 3:0 (1:0), LZS Krasowy — Chemik Bieruń Stary 1:0 (0:0).

GZKS Wesoła Larysz	7	14	14:1[illegible]
LZS Chełm	7	10	17:8
Chemik Bieruń Stary	7	10	13:8
LZS Imielin	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Piast Lędziny	7	6	[illegible]
Unia Kosztowy	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Stal Ib Katowice	[illegible]	4	[illegible]
LZS Krasowy	[illegible]	[illegible]	[illegible]

GRUPA III: Urania Kochłowice — AKS Ib Chorzów 1:0 (0:0), Śląsk Kończyce — Górnik Świętochłowice 6:1 (4:1), Pogoń Chorzów — Sęp Godula 3:0 (2:0).

Pogoń Chorzów	[illegible]	9	18:8
Śląsk Kończyce	6	[illegible]	10:12
Urania Kochłowice	6	[illegible]	[illegible]
Górnik Bielszowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Sęp Godula	[illegible]	[illegible]	[illegible]
BZAKS Ib Chorzów	6	3	9:13
Górnik Świętochłowice	6	1	6:24

GRUPA IV: Zgoda Repty — Odra Miasteczko 3:2 (1:1), Boruszowice — Stal Brzeziny 3:4 (3:1). Świerklaniec — Ołów Strzybnica 2:1 (1:1). Orkan Wielka Dąbrówka — Górnik Boruszowice 1:2 (1:0).

Odra Miasteczko	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Zgoda Repty	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Stal Brzeziny	6	[illegible]	[illegible]
Orkan Dąbrówka W.	[illegible]	6	[illegible]
Chemik Strzybnica	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Górnik Brzozow. Kam.	4	[illegible]	[illegible]
RKS Boruszowice	6	3	[illegible]
LZS Świerklaniec	6	[illegible]	[illegible]

Rewia na lodzie

WARSZAWA. Polski Związek Łyżwiarski organizuje w nadchodzącym sezonie zimowym niezwykle ciekawą i atrakcyjną imprezę, w postaci ogólnopolskiej rewii na lodzie, w wykonaniu czołowych łyżwiarzy figurowych. Prace organizacyjne są już daleko posunięte. Opracowano szczegółowy program rewii, zapewniono sobie udział fachowców teatralnych, odnośnie strony artystycznej oraz rozdzielono już role między 22 stałych uczestników rewii.

Program rewii będzie niezwykle ciekawy i urozmaicony. Obok popisów o charakterze czysto sportowym, rewia będzie zawierała część humorystyczną oraz numery zbiorowe, w opracowaniu teatralno-rewiowym. Rewia, jako najbardziej dostępna i widowiskowa forma propagowania łyżwiarstwa wśród społeczeństwa, będzie wystawiana w okresie zimowym we wszystkich większych miastach Polski oraz w miejscowościach uzdrowiskowych: Zakopanem, Krynicy i Karpaczu.

ZAKOPANE. Klub Łyżwiarski w Zakopanem organizuje w styczniu i lutym 1950 r. łyżwiarskie mistrzostwa Polski w jeździe szybkiej i figurowej Mistrzostwa w jeździe szybkiej odbędą się 14—15 stycznia, a w jeździe figurowej — 4—5 lutego.

Mistrzostwa poprzedzą dwutygodniowe obozy kondycyjne w jeździe szybkiej 1—14 stycznia oraz w jeździe figurowej — od 15. I. do 3. II. Ponadto przed zawodami projektowane jest urządzenie ogólnopolskiej rewii na lodzie, z udziałem czołowych łyżwiarzy. W ten sposób zostaną wznowione w Zakopanem tradycyjne mistrzostwa łyżwiarskie które będą wielką propagandą łyżwiarstwa figurowego. Równocześnie Polski Związek Łyżwiarski zamierza zorganizować w Zakopanem kurs łyżwiarski dla młodzieży szkolnej pracującej.

KRAKÓW. Dla ułatwienia w przyjmowaniu zgłaszających się sekcji narciarskich klubów Zrzeszeń Sportowych i innych organizacji PZN wydał specjalny regulamin dla nowowstępujących sekcji oraz kwestionariusze przyjęcia. Druki te otrzymać można bezpłatnie w Biurze PZN, Kraków, pl. W. W. Świętych nr 8, w godzinach 9 — 13 i 18 — 20, oraz w Zarządach Okręgów PZN, które mieszczą się: Warszawski Okręg Narciarski PZN — Warszawa, Żoliborz, ul. Pogonowskiego 21. Podhalański — Zakopane, Krupówki. Hotel Morskie Oko. Krakowski — Kraków, Manifestu Lipcowego 27 WUKF. Śląski — Katowice, Gen. Świerczewskiego 1. Pomorski — Toruń, Podmurna 22 I p. Dolnośląski — Wrocław. Mazowiecka 17.

SOSNOWIEC. Na zakończenie sezonu kolarskiego odbyły się wyścigi dla kartowiczów i niestowarzyszonych o nagrody „Dziennika Zachodniego".

W kategorii kartowiczów (trasa 70 km.) wygrali: 1) Kalus 2.14,32, 2) Standtke 2.14.33 3) Wulczewski, 4) Hadasik (wszyscy z chorzowskiego Ruchu). W kategorii niestowarzyszonych (trasa 28 km) startowało 200 zawodników. Wygrał Leńczyk z Bytomia w czasie 28.42 min. przed Chwiendaczem z Katowic, Guzym z Bytomia i Mikolaszem z Tarnowa Opolskiego.

ŚWIĘTOCHŁOWICE. Dwudniowe ogólnopolskie zawody koszykówki o mistrzostwo Zrzeszenia Sportowego „Stal", zgromadziły 7 drużyn: Stali Łodzi, Ostrowa Wlkp., Poznania, Sosnowca, Wrocławia i Świętochłowic (dawniejsza Zgoda). Wyniki spotkań: **Świętochłowice — Ostrów 35:13. Świętochłowice — Sosnowiec 37:8. Świętochłowice — Łódź 76:13. Sosnowiec — Poznań 20:17. Sosnowiec — Wrocław 15:14. Ostrów — Łódź 26:13. Ostrów — Poznań 26:20. Poznań — Wrocław 44:28. Wrocław — Łódź 25:9.**

W ostatecznej klasyfikacji I miejsce zajęła drużyna ZKS Stal Świętochłowice. Na dalszych uplasowały się drużyny Sosnowca i Ostrowa. Największą ilość punktów zdobyli: Skawiński 43, Krawczyk 37 i Szymański 24, wszyscy z ZKS Stal Świętochłowice.

GLIWICE. W niedzielę odbyły się w Gliwicach ostatnie eliminacje do rajdowych mistrzostw Śląska organizowane przez AZS Gliwice. Zawody te były nowością w Polsce, bowiem zawodników klasyfikowano nie za uzyskany czas, a za styl jazdy. Zawodnicy za zgaśnięcie silnika, wywrócenie się, oparcie się nogą itd. otrzymywali punkty karne. Trasa prowadziła przez 4,5 km leśną drogą i b. ciężka. Obok eliminacji odbył się także I Krok Motocyklowy, którego uczestnicy pokazali, że jeżdżą bardziej stylowo od swoich starszych kolegów, otrzymując mniejszą ilość punktów karnych.

ELIMINACJA: do 250 ccm Krajewski (AZS Gliwice) 3 pkt.; do 350 ccm Dąbrowski II (Polonia Bytom) 166; ponad 350 ccm Jarosz (AZS Gliwice) 56 pkt.

PIERWSZY KROK: do 130 ccm Skoczyński II (AZS Gliwice) 75 pkt.; do 250 ccm Standenberg (Stal Gliwice) 10 pkt.; do 350 — Bodjo (Stal Gliwice) 0 pkt.; ponad 350 ccm Leszyński (Stal Gliwice) 38 pkt. Zespołowo zwyciężył ZKS Stal Gliwice 48 pkt. przed AZS I Gliwice 184 pkt.

*Reprezentacyjni niegdyś piłkarze krakowscy grali ostatnio w Warszawie z tamt. reprezentacją „Oldbojów". Na kartce, przysłanej do redakcji, widzimy autografy: **Kotlarczyka, Jana Reymana, Gierasa, Czulaka, Kozmina, Zbroji itd.***

ODPOWIEDZI REDAKCJI

FR. SZWEDO — SZYMBARK k. GORLIC. Podręcznik o ping-pongu nabyć można w Gł. Księgarni Wojskowej, Warszawa Al. I Armii WP 16. Jest to broszura R. Jodłowskiego „Ping-pong" wydana w 1948 r. Długość stołu ping-pongowego 275 cm, szerokość 150 — 153 cm; wysokość do górnej krawędzi 77 cm; wysokość siatki od powierzchni stołu 15,3 cm.

ZAWADZKI KAZIMIERZ GLIWICE. — Odpowiedź jak wyżej.

HOJARCZYK JAN — WARSZAWA. — W poszczególnych konkurencjach wg. tabeli fińskiej uzyskał pan następującą ilość punktów: 100 m — 556; 300 m — 558; 400 m — 543; 1.500 m — 460, w dal — 331; wzwyż — 395; kula — 303; dysk — 317; oszczep — 309; tyczka — 188; 110 płotki — 386; trójskok — 471. Wydanie tabeli fińskiej nie jest sprawą łatwą.

ST. CHRÓŚCICKI — KAM. GÓRA. — 100 m — 618 pkt.; 400 m — 652; 1.500 m — 581; 110 pł. — 304; wzwyż — 482 w dal — 442; tyczka — 364; kula — 367; dysk — 330; oszczep — 289; ogólna suma 4.429 pkt. — nieźle. Radzimy trenować biegi średnie. — Średnica koła do dysku — 2.50 m; do kuli — 2.13. Mistrzem Polski w 1947 r. była Polonia z Warszawy. Liga wówczas nie istniała.

ST. A. NIEWIADOMSKI — HAJNÓWKA. — Reflektujemy.

Z ostatniej chwili

ZSRR II — Finlandia II 7:1 w zapasach

MOSKWA. W Moskwie odbył się międzypaństwowy mecz zapaśniczy drugich drużyn, w którym ZSRR pokonał Finlandię w stosunku 7:1.

Dania — Szwecja 3:2 (2:1)

KOPENHAGA (tel.). Wielką niespodziankę w piłkarstwie międzynarodowym sprawiła Dania, która w niedzielę pokonała Szwecję 3:2 (2:1). 40.000 widzów. (g)

MEDIOLAN (tel.). Anglik Harris ustalił na torze w Mediolanie nowy rekord świata na dystansie 1 klm. z startu wynikiem 1,09,8 min., poprawiając o 14 sek. stary rekord. (g)

Hokeiści jadą do Brna

WARSZAWA. W dniu 25 bm. hokeiści polscy, udający się na międzynarodowy obóz hokejowy w Brnie, zbiorą się w Katowicach, w hotelu „Monopol", skąd pod kierownictwem Zarzyckiego udadzą się następnego dnia do Czechosłowacji.

Na obóz powołani zostali: Skarżyński, Lewacki, Csorich, Burda, Bromowicz, Maciejko, Zieja, Makutynowicz, Trenk, Dolewski, Hanzlik, Gansiniec, Świcarz, Zieliński, Brzeski II, Dybowski. Oprócz zawodników wyjadą do Brna na kurs dla trenerów mgr Kowalski, Sokołowski, Król i Osmański.

PRAGA. Hokeiści czechosłowaccy zainaugurowali tegoroczny sezon sportowy spotkaniem między mistrzowską drużyną LTC (Praga) i klubem Żelezarny (Witkowice). Mecz wygrał zespół praski 11:4 (4:1, 4:1, 3:2). Zawody rozegrano na sztucznym lodowisku w O[illegible].

Osiński bije rekord Polski na 30 km

SZCZECIN. Długodystansowiec Osiński członek „Unii Darzbor" (Szczecinek) przedsięwziął próbę pobicia rekordu Polski na 30 km na stadionie w Szczecinku. Osiński biegnąc sam osiągnął czas 1:50:26,8, który jest nowym rekordem Polski.

Pięściarskie mistrzostwa Śląska

GRUPA I

Budowlani Mysłowice	5	9	57:21
Stal Świętochłowice	5	5	37:43
Stal Gliwice	4	3	27:35
Budowlani Bytom	4	1	21:43

BUDOWLANI MYSŁOWICE — BUDOWLANI BYTOM 14:2. Zadora wypunktował Waleczyka, Brekler II Kuczerę. Brzeziński otrzymał w. o., gdyż Kołodziej miał niedowagę. Brekler I zwyciężył Tyńskiego, Maciejewski Stanka. Kozioł uzyskał zwycięstwo na skutek poddania się Krawczyka. Ligenza został znokautowany przez Kurdziela. Wocka otrzymał w.o.

STAL GLIWICE — STAL (ZRYW) ŚWIĘTOCHŁOWICE 13:3. Slypa otrzymał w. o. (nadwaga Wolnego). Trojanowski wypunktował Kowalskiego. Deszyński uległ Szandzielorzowi. Żydek znokautował Waleczka. Cichocki zremisował z Zagrodzkim. Banasik otrzymał w. o. Gwóźdź wypunktował Tykę, Mieczyński wygrał przez k. o. z Irkiem.

GRUPA II

Stal Siemianowice	5	7	42:38
Budowlani Opole	4	5	37:27
Stal Zabrze	4	5	34:30
Stal Katowice	5	0	31:49

STAL SIEMIANOWICE — HUTA ZABRZE 8:8. Frydrych oddał punkty Gumowskiemu. W towarzyskiej walce zwyciężył Gumowski. Guzy wypunktował Karcza. Kołodziej Wdowiaka. Gawliczek przegrał przez k. o. z Plegzą. Spałek otrzymał w. o., jak również Pałka (Z). Tomenek uległ na skutek dyskwalifikacji Gallemu. Pyka wygrał przez dyskwalifikację z Hofferkiem.

STAL KATOWICE — BUDOWLANI OPOLE 8:8. Stary przegrał z Michną. Suszka pokonał Greena. Borowczyk przegrał z Hoffmaniakiem. Niedziela z Jackiewiczem. Binias odniósł zwycięstwo na skutek dyskwalifikacji Okruszkiewicza. Kapuśniak przegrał z Krausem. Urbaniak zwyciężył Krzemińskiego, a Drapała otrzymał w. o.

KATOWICE. W ubiegłą niedzielę odbył się w Wełnowcu turniej siatkówki o puchar przechodni z udziałem Górnika i Stali z Katowic. KZPW Wełnowiec i Górnika z Jaworzna. Największą niespodzianką turnieju było wyeliminowanie Górnika Katowice przez Stal Katowice, która zdobyła pierwsze miejsce bijąc w finale Wełnowiec 2:1 (13:15, 15:11, 15:11).

KATOWICE. W ub. tygodniu odbyło się konstytucyjne zebranie Śląskiego Okręgu Polskiego Związku Kajakowego przy udziale 21 delegatów klubów, zrzeszeń sportowych. Wybrano nowe władze w następującym składzie: prezes: Kubiczek St. (przew. woj. zarz. ZMP); wiceprezes: mjr. Goetz (woj. kom. ORMO); Hanki (przew. ORZZ): Włodarz (inst. odw. woj. zarz. ZMP): sekretarz — Nowak Jan (ZS Gwardia); zast. Orczykowski (ZMP); skarbnik — Józefowski (ZS Kolejarz); członkowie zarządu: Kowalski, Sylwester; Kochanowski: Samsonowicz. Komisja sportowa: kpt. Nowak; Myśliński; Folwarczny; Hachuła. Komisja turystyczna: kpt. Sylwester, Leibschang; Braun, Kózka. Komisja dyscyplinarna: mec. Dzięcioł; por. Piecuch, Rajmaniak Stanisław. Komisja rewizyjna: Szulerz; Stankiewicz Albina.

GWARDIA ZAKOPANE — ZWIĄZKOWIEC LIMANOWA 3:1 (1:0)

ZAKOPANE. (tel.) W spotkaniu o mistrzostwo klasy B podokręgu podhalańskiego Gwardia Zakopane pokonała Związkowca z Limanowej 3:1 (1:0), zdobywając bramki przez Żyżkę 2 i Zwijacza.

Inż. B. Krzemiński

Górskie tereny turystyczne

Podhale - Spisz - Orawa

Gdy auto wytoczy się po drodze do Zakopanego na Obidową, po raz pierwszy stają przed podróżnikiem Tatry w całej wspaniałości i potędze. W odległości 30—45 km, piętrzą się olbrzymy skalne od Siwego Wierchu i Salatyńskiego — na zachodzie, aż po Łomnicę, Kiezmarski i Bujaczy Wierch — na wschodzie. Między zastygłymi w swej wielkości wierchami a widzem, ściele się wielka kotlina, po większej części sfalowana, zwykle przykrytą lekką niebieskawą lub białawą mgiełką.

Zdmuchnijmy ową mgię, która przykrywa kotlinę Podhala — w środku, Orawy — na zachodzie i Spisz — na wschodzie. Piękno Podhala, kulturę góralszczyzny, fantazję i honorność górali opisano już w wielu tomach. To samo odnosi się do krajobrazu i budownictwa oraz gospodarki wsi podhalańskiej. Niwelujący regionalną kulturę góralską wpływ miasta zaznaczył się najmocniej wzdłuż kolei Nowy Targ — Zakopane. Najlepiej zachowana, nieskażona przez ceprów, wieś góralska uchowała się zdala od wielkich dróg: na wschodzie Podhala, to wsie — Murzasichle Małe Ciche, Brzegi, Gliczarów, Leśnica, Białka, na zachodzie — Dzianisz, Nowe Bystre, Ratułów, Ząb, Ciche, Miętustwo, Międzyczerwienne, Skrzypne, Maruszyna, [illegible]

Kto chce zaznać uroku Podhala, temu radzimy wyjechać kolejką na Gubałówkę w piękny dzień, wcześnie rano, a stąd udać się pieszo ku północy na Furmanową, Ząb ku Bustrykowi, od Bustryka do Bańskiej i na st. kolej. Szaflary — Wieś. Można ewent. za Zębem skręcić na półn. zachód na Międzyczerwienne i przez Miętustwo przejść do Czarnego Dunajca, albo też z Międzyczerwiennego iść na Maruszynę do Rogoźnika. Na wschodzie śliczna partia Poronina, Murzasichle, Małe Ciche, a dalej piękny szlak przez Tarasówkę, Mańkowskie na Bukowinę, z której wspaniały widok na Tatry, przede wszystkim zaś na Lodowy. Wszystko to krótsze lub dłuższe wycieczki jednodniowe.

Na północy Podhala najważniejszym punktem wypadowym jest Nowy Targ. Stąd można maszerować na Turbacz, Kudłoń i Gorce, autem zaś pojechać na wschód do Czorsztyna, koleją na półn. zachód do Sieniawy i Raby Wyżnej, na połudn. zachód do Czarnego Dunajca i Podczerwonego w stronę Orawy.

Podhale to teren biedny. Ratuje się przemysłem domowym, [illegible] kim zaś wyrobami z wełny i sukna. Fatalne ma też po większej części drogi. Sytuację może poprawić częściowo przesiedlenie górskie na wschód od Szczawnicy i Krynicy, gdzie po wojnie teren rzadko zaludniony, a przede wszystkim przyspieszenie inwestycji, przewidywanych w planie 6-letnim: budowy dróg i fabryk na niższym Podhalu (bliżej Nowego Targu) i rozrzucenie domów wypoczynkowych FWP po całym Podhalu.

Na wschód od rzeczki Białki ciągnie się Spisz. Kraj to również biedny. Trochę lepiej mają się wsie położone na południu — Czarna Góra i Jurgów. Przez pozostałe dalej od Tatr na północ odsunięte: Łapszankę, Łapsze Wyżne, Łapsze Niższe, Kacwin prowadzi obecnie jeden tylko szlak turystyczny od Tatr względnie Zakopanego do Pienin przez Jurgów wzgl. Czarną Górę na Niedzicę do Czorsztyna. W lecie bywają tu obozy harcerskie i trochę letników w Jurgowie, Czarnej Górze i Niedzicy.

Jurgów zabudowany dość ciasno spiskim sposobem ma drewniany kościół z XVI — XVII wieku. W Trybszu nad Białką w drewnianym ko[illegible] malowideł ściennych przedstawiających sąd ostateczny na tle Tatr. W Łapszach Niżnich jest kościół i zrujnowany kasztel z XVII wieku, w ścianach otwory strzelnicze. Na południe od Łapszów Niżnich w odległości 1 i pół godziny marszu, na grzbiecie górskim leży gajówka Kotelnica na polanie w lesie z widokiem na Gorce i Pieniny. Niedzica ma zamek z XIV wieku, który dzierżyli Polacy i Węgry. W architekturze zamku widoczne wpływy renesansu i baroku.

Dla turystycznego udostępnienia Spisza konieczna jest naprawa szosy i ewent. linia autobusowa. Nowy Targ — Białka — Jurgów, a także porządna droga Poronin — Bukowina — Czarna Góra, Łapsze Wyżnie, Niżnie, Niedzica — Czorsztyn. Przydałaby się też w tym terenie rozbudowa domów [illegible] okolice „łapszowe" są wspaniałe widokowo, mają dobre tereny narciarskie, nie tak trudne i wysokie, jak zakopiańskie. Świetny stąd przegląd grupy Lodowego, otoczenie Gierlachu i Wysokiej, Bielskich Tatr, Gorców, Lubonia i Pienin. Czorsztyn na północ od Spisza (Niedzicy) stanowi pierwszorzędny punkt wypadowy w grupę Lubania (1211 m) i Pienin.

Orawa leży na zachód od Podhala, jest przepięknym niestety po wojnie zapomnianym i zaniedbanym obszarem [illegible] ze światem właściwie tylko linia autobusowa Jabłonka — Czarny Dunajec — Nowy Targ. Najbliższe stacje kolejowe to Bystra koło Jordanowa, Raba Wyżna i Czarny Dunajec, Chabówka. Tylko z Chabówki i z Czarnego Dunajca prowadzą szosy na Orawę. Buduje się drogę z Lubrzycy Górnej na Krowiarki, która połączy ją z Zawoją. Idealem przyszłości dla okręgu węglowego byłaby dobra szosa Żywiec — Jeleśna — Przyborów — Koszarawa — Bystra nad Koszarawą — Zawoja Górna — Policzne — Krowiarki — Zubrzyca Górna — Jabłonka — Czarny Dunajec — Zakopane. Regularna komunikacja na tej szosie przyszłości, byłaby błogosławieństwem dla okolic z nią połączonych.

Wydział Rolniczo-Leśny Uniwersytetu Jagiellońskiego pilnie pracuje nad rozbudową dróg w swoich wzorowych lasach szkolnych na południowym stoku Babiej Góry, ale Orawa czeka na dalsze inwestycje turystyczne, wczasowe i inne.

Najpiękniejsze okolice Orawy, to partie pod Babią Górą i Policą, a więc górne części wsi Lipnica Mała, Zubrzyca Górna, dalej Orawka z jej otoczeniem oraz wsie Podwilk, Podsarnie, Harkabuz, Podszkle — Bukowina.

Obszar na południe od linii Jabłonka jest równiną często torfiastą, smutną i nieciekawą. Natomiast zewsząd na Orawie widać na północy jej potężnego strażnika Babią Górę, jej rozłożyste szczytowe gołoborza, otoczone pierścieniem kosodrzewiny i lasów, oraz długie leśne grzbiety Policy.

Na południu królują Tatry Zachodnie od Salatyńskiego przez Wołowiec, Bystrą i Czerwone Wierchy do Giewontu. Tatry Wysokie stąd to mała skalista wyspa na południowym wschodzie.

By poznać piękno Orawy, trzeba zejść wczesnym popołudniem z Babiej Góry ku południowi na gajówkę Stańcową za niebieskimi znakami, stąd na północny wschód koło gajówki Śmietanowa, drogą pod reglami koło Kamionka dojść do nadleśnictwa w Zubrzycy Górnej (5 godz. marszu). Najlepiej po noclegu oglądnąć rano obejście-sołtystwo Moniaków — dawniej Lattyaków — w Zubrzycy Górnej. Jest to klejnot dawnego budownictwa, urządzenie wnętrza i pamiątek orawskich, potem podjechać końmi do Zubrzycy Dolnej, przy rozgałęzieniu drogi do Podwilka wysiąść i przez Groń (wspaniały widok na Babią Górę i Tatry), przejść do Orawki.

W Orawce cenny zabytek architektury z XVII wieku — kościółek drewniany z polichromią wewnątrz. Stąd do Jabłonki. Tu apteka, kościół, posterunek M. O., dwa sklepy Samopomocy Chłopskiej i spółdzielnia rzeźnicka, jedyna na całą Orawę.

Z Orawek ku północy można przyjść na Podwilk. Sam Podwilk i wsie okoliczne, jak Podszkle, Podsarnie, Harkabuz rozrzucone na północnym wschodzie Orawy, bliżej Raby Wyżnej, mają dużo charakterystycznych chałup z wyżkami (długie ganki pod dachem, służące za spichlerz). Orawa — przede wszystkim zaś jej część północna — świetnie się nadaje na zagospodarowanie wczasowe i turystyczne. Ludność jest tu spokojna, łagodna, pracowita i uczciwa, ceni też uczciwe postępowanie u innych.

Oprócz udostępnienia komunikacyjnego [illegible] większych wsiach wzorowych spółdzielni z żywnością i towarem potrzebnym dla wsi oraz w razie założenia domów wypoczynkowych przez FWP taka ich przebudowa, by zadawalały najprostsze potrzeby wczasowiczów. Na przejście przez Orawę trzeba zawsze liczyć, poza dojazdami, conajmniej 2 dni.

Cała północna Orawa, to do marca, a czasem do kwietnia pierwszorzędne tereny narciarskie. Orawa to tereny łączące Śląsk i Żywieckie z Tatrami, trzeba się nimi zająć, a gdy się przyspieszy w nich inwestycje przewidziane planem 6-letnim, odpłacą się one sowicie.

Literatura, omawiająca opisane obszary jest duża. W formie przewodników opisał je przed wojną dr Orłowicz, a potem Jan Reychman w swoim „Przewodniku po Podhalu, Spiszu, Orawie i półn. Słowacji" (Wyd. w Warszawie w 1937 r.)

Inż. B. Krzemiński

Przełom Dunajca w Pieninach. [illegible]
Fot. A. [illegible]

Kronika wczasowicza

ROZDZIAŁ MIEJSC NA ROK 1950

Celem zapewnienia możliwości pełnego wykonania planu w roku 1950 i uniknięcia niedociągnięć, jakie miały miejsce dotychczas Dyrekcja Naczelna FWP przystąpiła już obecnie do rozdziału miejsc wczasowych. Zarz. Gł. Zw. Zaw. zostały zawiadomione o przyznanym im kontyngencie miejsc na poszczególne miesiące roku. Zw. Zaw. otrzymują ponadto, jako rezerwę, 10 proc. ogólnej liczby [illegible] umożliwi wzięcie udziału we współzawodnictwie o przekroczenie planu.

Skierowania nadsyłane będą Zw. Zaw. w terminach za okres 1. I. — 30. IV. 1950 — do końca października 1949, od 1. V. do 30. IX. 1950 — do końca grudnia 1949, oraz od 1. X. do 31. XII. 1950 — do końca lutego 1950 r.

Niezależnie od tego Zarz. Gł. ze swej strony nadeślą zapotrzebowania skierowań na rok 1950 dla Zarządów Centralnych Zarządów Administracji Państwowej, Przemysłu, Central Handlowych i Spółdzielczych Władz i Instytucji Samorządowych i t. p. Na podstawie tych danych FWP umieści w preliminarzach na rok 1950 odpowiednie sumy na dopłaty pracodawcy. Kwoty przewidziane na dopłaty nie mogą obejmować mniej jak 10% ogółu pracowników każdej instytucji.

WYCIECZKI W DYREKCJI [illegible]

[illegible]

Szczególnie rozwiniętą była akcja wycieczek [illegible] dzyzdrojach, gdzie w ciągu sezonu odbyło się 3. wycieczek półd[illegible] wycieczek całodziennych. Wzięło w nich udział ogółem 35.100 wczasowiczów. Wycieczki te odbywały się statkami po Zalewie Szczecińskim d[illegible]

Specjalnie słowa uznania złożyli wczasowicze kierownikowi Agentury „Żeglugi Przybrzeżnej", który w organizowanie wycieczek wkładał dużo inwencji i zapobiegliwości. Nawiązał również ścisły kontakt i współpracę z kierownictwem Ośrodka FWP w Międzyzdrojach, a w szczególności z instruktorami kulturalno-oświatowymi.

Wczasowicze zgodnie podkreślają niezwykle serdeczny i uprzejmy stosunek marynarzy do nich.

ULEPSZENIA W DYREKCJI DOLNOŚLĄSKIEJ

W Dyrekcji Okręgu Dolnośląskiego odbyły się dwudniowe obrady kierowników i księgowych ośrodków FWP z udziałem Dyrektora Okręgu, przedstawicieli Partii i Zw. Zawodowych. Narada zwołana była po zakończeniu letniego sezonu wczasowego. Podsumowano dotychczasowe osiągnięcia, zwrócono szczególną uwagę na braki oraz potrzeby wynikające z polepszenia warunków wypoczynku. Ubiegły sezon przeszedł pod znakiem umasowienia akcji wczasów. Należało bowiem spopularyzować wczasy wśród najszerszych warstw świata pracy. Nie zrażając się trudnościami spowodowanymi niską frekwencją wczasowiczów i niepełnym wykorzystaniem miejsc w domach wypoczynkowych, Dyrekcja Okręgowa Dolnośląska przygotowana jest na przeprowadzenie dalszych prac które poprawią warunki pobytu na wczasach.

Dzięki racjonalizacji pracy uproszczono m. in. dotychczasowy system księgowości, co znacznie odciąży pracowników domów wypoczynkowych a ponadto umożliwi poczynienie daleko idących oszczędności. Właściwy wyraz znalazła w toku obrad również sprawa opieki nad wczasowiczem.

MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ POKOJU NA WCZASACH

W związku z obchodem Międzynarodowego Dnia Pokoju wszystkie ośrodki FWP były dekorowane portretami wodzów socjalizmu, w wielu domach wypoczynkowych odbyły się uroczyste akademie, w których wzięli gremialny udział przebywający na wczasach związkowcy.

Sport wiejski na nowych drogach

WARSZAWA. Ostatnio odbyło się posiedzenie prezydium Zarządu Głównego ZSCh, poświęcone m. in. przeanalizowaniu obecnej sytuacji wychowania fizycznego i sportu na wsi w świetle ostatniej uchwały Biura Politycznego KC PZPR.

W czasie blisko dwuletniej działalności nad upowszechnieniem kultury fizycznej i sportu na wsi, ZSCh ma do zanotowania szereg poważnych osiągnięć. Od 1947 roku do 1. IX. 49 r. zorganizowano na wsi 3.256 Ludowych Zespołów Sportowych, które zrzeszają przeszło 115.700 członków, w tym około 24.000 dziewcząt. W tym samym czasie na kursach wychowania fizycznego przeszkolono około 1.200 osób. W celu zawiązania współpracy z ZMP i SP, powołano do życia w roku bieżącym wojewódzkie, powiatowe i gminne Rady Sportu Wiejskiego.

O znacznym spopularyzowaniu w. f. na wsi świadczy liczny udział młodzieży wiejskiej w masowych imprezach sportowych. I tak np. w roku bieżącym, w samych tylko Biegach Narodowych, wzięło udział w całym kraju około 190.000 młodzieży wiejskiej. Prezydium Zarządu Głównego ZSCh stwierdziło, że mimo tych osiągnięć Związek Samopomocy Chłopskiej w niedostatecznym dotychczas stopniu docenił znaczenie wychowania fizycznego i sportu na wsi. Ujawniło się to przede wszystkim w braku dostatecznej czujności ideologicznej w pracach Ludowych Zespołów Sportowych, w bezplanowym werbunku kandydatów na kursy, w przypadkowym [illegible] nizacjach sportowych oraz w niedostatecznym docenianiu znaczenia społeczno-wychowawczego sportu. Z niedociągnięć wymienić należy jeszcze brak planów pracy i dostatecznego współdziałania Rad Sportu Wiejskiego i Ludowych Zespołów Sportowych z organizacjami i instytucjami społecznymi — zwłaszcza z ZMP, SP, radami kobiecymi, Związkiem Zawodowym Pracowników i Robotników Rolnych i tp. oraz brak powiązania wychowania fizycznego z pracami kulturalno-oświatowymi na wsi. Nie wykorzystano również w dostatecznym stopniu szerokich możliwości wymiany sportowej, między miastem i wsią [illegible] popularyzowanie wychowania fizycznego i sportu wśród niezorganizowanej młodzieży chłopskiej.

W wyniku obrad prezydium Zarządu Głównego ZSCh podjęło szereg uchwał zmierzających do usprawnienia pracy Związku nad upowszechnieniem kultury fizycznej i sportu na wsi.

Związek Samopomocy Chłopskiej — głosi jedna z uchwał — zdając sobie w pełni sprawę z wielkiej roli wychowania fizycznego i sportu w życiu wsi oraz zdając sobie sprawę z dotychczasowych braków i niedociągnięć, dążyć będzie — w oparciu o uchwałę Biura Politycznego KC PZPR — do zwiększenia opieki nad Ludowymi Zespołami Sportowymi i Radami Sportu Wiejskiego, udzielając im jak najdalej idącej pomocy materialnej i organizacyjnej.

Uchwała zobowiązuje ZSCh do zorganizowania i prowadzenia własnych ośrodków szkoleniowych, w celu przygotowania kadr instruktorskich. Rekrutacja kandydatów na wszystkie kursy odbywać się powinna spośród bezrolnej, mało i średniorolnej młodzieży chłopskiej. Dalsze uchwały prezydium Zarządu Głównego ZSCh zalecają Związkowi zwrócenie szczególnej uwagi na umasowienie, uaktywnienie i planowy rozwój Ludowych Zespołów Sportowych, które powinny rozwijać się, w oparciu o wzrastającą świadomość klasową mało i średniorolnych chłopów oraz na bazie walki o podniesienie produkcji rolnej, zmierzającej do socjalistycznej przebudowy wsi. Uchwała wskazuje następnie na konieczność rozszerzenia i spopularyzowania masowych form wychowania fizycznego na wsi oraz zdobywania przez młodzież wiejską Odznaki Sprawności Fizycznej, jako podstawowego czynnika propagandowego do umasowienia i podniesienia poziomu organizacyjnego i fachowego Ludowych Zespołów Sportowych i Rad Sportu Wiejskiego. Uchwała poleca ZSCh zwrócenie większej, niż dotychczas, uwagi na właściwą politykę gospodarowania sprzętem i rozdział subwencji oraz na planową rozbudowę boisk i urządzeń sportowych.

W celu sprawnego i szybkiego wykonania powyższych uchwał prezydium postanawia: dotychczasowy Wydział Kultury Fizycznej przy Zarządzie Głównym ZSCh przekształcić na Dział Kultury Fizycznej z odpowiednimi wydziałami, zaś inspektoraty przy zarządach wojewódzkich ZSCh na wydziały kultury fizycznej.

Polscy szybownicy w Bułgarii

SOFIA. Z okazji pobytu w Bułgarii przedstawicieli Aeroklubu RP odbyły się na lotnisku w Płowdiwie pokazowe zawody szybowcowe i skoki spadochronowe [illegible] pilotów polskich.

W zawodach szybowcowych najlepsze wyniki osiągnął Polak Zientek demonstrując licznie zebranej publiczności wysoki poziom polskiego [illegible]

Na zawodach obecny był ambasador RP w Sofii, Barchacz, przedstawiciele bułgarskich władz państwowych, organizacji politycznych i społecznych oraz robotnicza ludność Płowdiwu, który jest największym ośrodkiem przemysłowym Bułgarii. Przebywający w Bułgarii sekr. gen. ARP mjr Przymanowski prof. Humen i instr. pil. Zientek w czasie swego miesięcznego pobytu współpracują z bułgarskimi ośrodkami wyszkolenia szybowcowego.

W przemówieniach swych przedstawiciele bułgarskiego szybownictwa z wdzięcznością wspominali dar, jaki otrzymali od polskich robotników i Aeroklubu RP, w postaci 5 szybowców wyczynowych, a zebrani zgotowali Polakom serdeczne przyjęcie.

Nowy szybowcowy rekord Polski

WARSZAWA. Na szybowisku Żar w czwartek, 20 bm. pilot Wielgus na szybowcu typu „Komar" ustanowił nowy rekord Polski długotrwałości lotu, utrzymując się w powietrzu 36 godzin i 14 min.

Lekkoatletki Spójni Dzierżoniów (z lewej) osiągają coraz lepsze wyniki. Z prawej lekkoatletyczne talenty Świdnicy: od lewej — Dzisówna, Mazurowa i Górecka. Fot. Świerczyńak.

Drużyny piłkarskie. Z lewej — LZS Wolni z Klaja w pow. bocheńskim, z prawej — zespół Ogniwa z Łazisk Górnych na Górnym Śląsku. Fot. Dziurzycki

Notatnik turysty

△ Wydział Turystyczny PZN przystąpił do trasowania i znakowania zjazdów narciarskich. Szlaki zjazdowe i podejściowe oznaczane będą długimi tyczkami, umieszczonymi w betonowych rurach. Sposób ten niepraktykowany dotąd nigdzie, jest pomysłem inż. Bukowskiego. Rura taka umieszczona na stałe w podłożu górskim będzie latem przykryta kamieniem. Ukończono już znakowanie z Kasprowego Wierchu przez Goryczkową i Gąsienicową a także na Kalatówki przez Szyndzielski Żleb. Oprócz tyczek, trasy narciarskie znakowane będą sygnałkami i napisami, co ułatwi orientację.

△ Znany narciarz i taternik, Józik Jaroszkowski, objął kierownictwo schroniska im. W. Pola w Roztoce w Tatrach Wysokich. Schronisko to położone na wysokości 1032 m npm ma 20 łóżek z pościelą i 30 sienników.

△ Schronisko przy Morskim Oku oświetlano do niedawna przy pomocy motoru benzynowego i dynama. Koszt takiego oświetlenia był bardzo wysoki. Obecnie buduje się turbinę wodną, co znacznie zmniejszy koszty oświetlenia. Prace nad budową turbiny są na ukończeniu.

△ W Krakowie rozważa się obecnie budowę skoczni narciarskiej na północnych stokach Sikornika o około 30 minut drogi od przystanku tramwajowego. Projekt skoczni przewiduje skoki do 40 m.

△ Korzystając z przerwy między sezonem letnim a zimowym, w schronisku PTT na Hali Gąsienicowej przeprowadza się gruntowny remont dachu, instalacji i ogrzewania. W Zakopanem jest w remoncie Dom Turystyczny „Staszeczkówka". Również w Hotelu „Morskie Oko" w Zakopanem, który jest własnością PTT prowadzone są prace renowacyjne.

△ Polski Związek Narciarski rozpoczął akcję dożywiania zawodników.

△ 9 milionów złotych przeznaczono na zakup inwentarza i pościeli w schroniskach: na hali Kondratowej, hali Gąsienicowej i pod Ornakiem w Tatrach, w Staszeczkówce i Ks. Stolarczyka w Zakopanem, a także w schroniskach beskidzkich — w Zwardoniu, na Leskowcu i na Skrzycznem. Część sprzętu jest już zakupiona, a reszta zostanie zakupiona jeszcze przed nadchodzącym sezonem zimowym.

Redaguje Komitet: Adres Redakcji: Katowice, ul. Młyńska 9. Telefony: 309-73 (wewnętrzny 004) i 337-24, 355-82.
Wydawca: „Czytelnik" Delegatura Katowice, ul. 3 Maja 12 — tel. centralny 309-73.
Prenumerata miesięczna w Katowicach z odbiorem na miejscu 80 zł — z odnoszeniem do domu 110 zł — z przesyłką pocztową 95 zł. P. K. O. Katowice III-4950. Biuro Prenumeraty. Katowice, ul. Młyńska 9. tel. 309-73 (wewn. 004).
Drukuje: Drukarnia Nr 1 Spółdz. Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik", Katowice, ul. 3 Maja 12, telefon 309-73 (wewn. 06) i 306-01. R 03406